

Piłkarze ŁKS grają o awans do PKO Ekstraklasy
Półfinałowy mecz z Chrobrym w Głogowie **str. 14**



FOT. BARTOSZ KSIEŻAK

Polscy producenci rolno-spożywczy zdobywają nowe rynki, poza Unią Europejską. Na liście są m.in. Kanada, Japonia, Indie i Maroko **str. 9**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek,
26.05.2026

Wydanie A B C D
Nr 120 (27 288)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Prezydent Krakowa
został odwołany
w referendum.
Będą kolejni?
str. 7

Porozumienie
USA z Iranem jest
bliskie, ale umowy
nadal nie ma
str. 8

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



FOT. BARTOSZ KSIEŻAK

KULTURA

Galą rozdania nagród zakończył się Łódzki
44. Festiwal Szkół Teatralnych str. 2

Producent zbada feralne słupki na Piotrkowskiej

Firma Hörmann, producent słupków, które miały blokować wjazd na ulicę Piotrkowską, zweryfikuje sposób ich montażu po tym, jak jeden z nich padł potrącony przez auto. **str. 3**

Łódzkie

W regionie są osoby uprawnione do renty wdowiej, ale nie złożyły dokumentów
str. 4

Łódź

Na Retkini powstała instalacja do montażu tarczy drążącej tunel dla KDP
str. 4

Z SĄDU „KIEDYŚ SZEFE JECHAŁ Z PRĘDKOŚCIĄ 304 KM NA GODZINĘ”

Zeznania byłego pracownika pogrążą Sebastiana M.?

Dariusz Śmigieński
Piotrków Trybunalski

Były pracownik Sebastiana M. zeznał przed sądem, że jechał z oskarżonym o spowodowanie makabrycznego wypadku na A1 z prędkością 304 km/godz. Ale pojawiła się także nowa prywatna ekspertyza zlecona przez obronę.

Przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Tryb. toczy się proces łódzkiego przedsiębiorcy Sebastiana M., oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w na autostradzie A1 w Sierosławiu, w którym 16 września 2023 r. zginęła trzyosobowa rodzina z Myszkowa. Martyna, Patryk i Oliver wracali z wakacji nad morzem i w ich samochód wjechało poruszające się z olbrzymią prędkością bmw.

Oskarżonemu, o spowodowanie wypadku Sebastianowi M. grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Podczas procesu w piątek, 22 maja, zeznawał jako świadek były pracownik firmy Sebastiana M., który kilkakrotnie podróżował z nim służbowo, m.in. na Litwę, Węgry i do Niemiec.

- Sebastian M., jeździł pewnie, ale szybko i agresywnie - mówił przed sądem były pracownik Sebastiana M. Wracając kiedyś z targów na autostradzie między Białymstokiem a Warszawą szef jechał z prędkością 304 km/godz. To było około południa, nie było dużego ruchu. Nigdy wcześniej w życiu, ani nigdy później tak szybko nie jechałem. Sebastian M. wspominał, że auto jest stuningowane i ma mocniejszy sil-

nik. Zdarzało się, że jechaliśmy z prędkością 230-250 km/godz. Kiedyś podczas wspólnej jazdy pytałem go, czy wie, że ja mam rodzinę i dzieci...

Nowa prywatna ekspertyza

Do Sądu Rejonowego w Piotrkowie dzień przed rozprawą trafiła kolejna prywatna ekspertyza przygotowana na zlecenie obrony. Prokuratura potrzebuje czasu, żeby się z nią zapoznać i do niej odnieść.

- Obrona kwestionuje zarówno kwestię odczytów z systemu EDR, które od samego początku nie budziły żadnych wątpliwości, one były jasne i pełne - mówi Aleksander Duda z Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Dokończenie na str. 3



FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

Proces Sebastiana M. w sprawie wypadku na A1. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim trwa od września ubiegłego roku. Ostatnia rozprawa odbyła się 22 maja

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Gdy leki na alergię nie działają, a objawy nie są związane z dietą i alergią na pyłki, może to oznaczać rzadką chorobę dziedziczną

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

Gala finałowa 44. Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi. Jury, jak zwykle, co najmniej zaskakuje

Dariusz Pawłowski
Kultura

Gałę ogłoszenia werdyktu jury i wręczenia nagród, na scenie Teatru Nowego im. K. Dejmkę w Łodzi, zakończył się 44. Festiwal Szkół Teatralnych. Wydarzenie przygotowała Szkoła Filmowa.

Najbardziej energetyczny i radosny festiwal teatralny w Polsce podsumowany został werdyktem jury – i to się już powtarza od lat – który w zakresie oceny spektakli opiera się bardziej na prywatnych zapamiętaniach członków komisji, niż na przekazującym doraźność postrzeganiu merytorycznym. Może dlatego tak często się tu powtarza, że nie nagrody są najważniejsze? To, co pozostaje jednak ponad kontrowersjami, to autentyczna i tak potrzebna na początku artystycznej, zawodowej drogi radość z bycia dostreżonym. I tego pozostaje się trzymać...

Grand Prix 44. Festiwalu Szkół Teatralnych jury (w składzie: Jerzy Kapuściński, Andrzej Konopka, Paweł Kulka, Aneta Kyzioł i Eliza Kujan) przyznało zespołowi spektaklu „Czarodziejska góra. Wykasływanie” w reż. Anny Obszańkiej z AST Kraków – filia w Bytomiu w składzie: Aleksandra Florjańska, Anna Grodzicka, Kacper Kotras, Karolina Kotwa, Karolina Kulesza, Michalina Machalska, Wiktoria Ostrowska, Aś Radecki,



Laureatka nagrody „Dziennika Łódzkiego” za wyjątkową osobowość sceniczną – Alicja Wieniawa-Narkiewicz

Karolina Rudolf, Piotr Serafin, Dominika Serwin, Patryk Sojka, Marta Stopa, Laura Tomska i Szczepan Woźniak.

I Nagrodę Aktorską otrzymał Jędrzej Matwijów z PWSFTviT w Łodzi, za rolę Prospera w spektaklu „Burza” w reż. Tomasza Fryzła i za rolę Franza w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego. II Nagrodę Aktorską zdobyła Karolina Kotwa z AST Kraków – filia w Bytomiu, za rolę Pani Stöhr w spektaklu „Czarodziejska góra. Wykasływanie” w reż. Anny Obszańkiej. III Nagrodę Aktorską zaś przyznało Samuelowi Drobiszowi z AST Kraków, za rolę

Joela w spektaklu „Czyż nie dobija się koni?” w reż. Wojtka Rodaka.

Nagrodę Specjalną przeznaczono dla zespołu spektaklu „Czyż nie dobija się koni?” w reż. Wojtka Rodaka z AST Kraków w składzie: Karolina Baster, Juliana Boduszek, Wiktoria Bylinka, Samuel Drobisz, Oliwia Durczak, Marcin Mróz, Błażej Szymański, Piotr Tuleja, Oliwia Helena Zajdler.

Jury przyznało także równorzędne wyróżnienia: Emilii Cetnarowskiej z AST Kraków za rolę w spektaklu „Magiczna rana” w reż. Pawła Miśkiewicza, Janowi Marczewskiemu z AST

Kraków za rolę w spektaklu „Magiczna rana” w reż. Pawła Miśkiewicza, Małgorzacie Nowińskiej z AT Warszawa za rolę Żony w spektaklu „Schody, schody, schody” w reż. Wojciecha Farugi, Marcinowi Mazurkowi z PWSFTviT w Łodzi za rolę Orestesa w spektaklu „Ifigenia” w reż. Ewy Galicy, Marcie Stopie z AST Kraków – filia w Bytomiu za rolę Adriatiki von Mylendonk w spektaklu „Czarodziejska góra. Wykasływanie” w reż. Anny Obszańkiej, Patrykowi Sojce z AST Kraków – filia w Bytomiu za rolę Joachima w spektaklu „Czarodziejska góra. Wykasływanie” w reż. Anny Obszańkiej, Annie Pentz z PWSFTviT w Łodzi za rolę Ariela w spektaklu „Burza” w reż. Tomasza Fryzła oraz za rolę Duszczyki w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego, Emilii Łuczak z AST Kraków – filia we Wrocławiu za rolę Fogry w spektaklu „Prześcianki udawać, że jest wam dobrze, skoro wasza dusza zalewa się łzami” w reż. Aleksandry Popławskiej, Michalinie Zgaińskiej z AST Kraków za rolę Gimmy w spektaklu „Powrót z gwiazd” w reż. Ewy Rucińskiej i Kamili Tytło z PWSFTviT w Łodzi za rolę Felice w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego.

Nagrodę Opus Film dla aktorki i aktora, których chcielibyśmy widzieć na dużym ekranie otrzymali: Alicja Wieniawa-Narkiewicz z PWSFTviT w Łodzi za

rolę Valli i Szewcowej w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego oraz za rolę Kalibana w spektaklu „Burza” w reż. Tomasza Fryzła i Bartosza Śledź z AST Kraków – filia we Wrocławiu za rolę Goplany w spektaklu „Balladyna. Nic gorszego się nie stanie” w reż. Pamela Leończyk.

Nagrodę im. Zbigniewa Zapasiewicza „Zapasowa Maska” Związku Zawodowego Aktorów Polskich przyznało Urszuli Rosowskiej z AT Warszawa za rolę Donny Elviry w spektaklu „Don Giovanni” w reż. Cezarego Tomaszewskiego i Michałowi Kamińskiemu z AST Kraków za rolę Roemera w spektaklu „Powrót z gwiazd” w reż. Ewy Rucińskiej.

Nagrodę TV Toya za wrażenia audialne przyznało zespołowi AT Warszawa za spektakl „Don Giovanni” w reż. Cezarego Tomaszewskiego. Nagrodę im. Jana Machulskiego „Bądź orłem, nie zniżaj lotów” odebrał Kamil Kowalski z PWSFTviT w Łodzi za rolę Ojca w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego. A Nagrodę im. Jadwigi Barańskiej – Mary Pawłowska z AT Warszawa za rolę Don Giovanniego w spektaklu „Don Giovanni” w reż. Cezarego Tomaszewskiego.

Nagroda publiczności dla najbardziej elektryzującej aktorki przypadła Alicji Wieniawie-Narkiewicz z PWSFTviT w Łodzi, a dla najbardziej elek-

tryzującego aktora Jędrzejowi Matwijowowi z PWSFTviT.

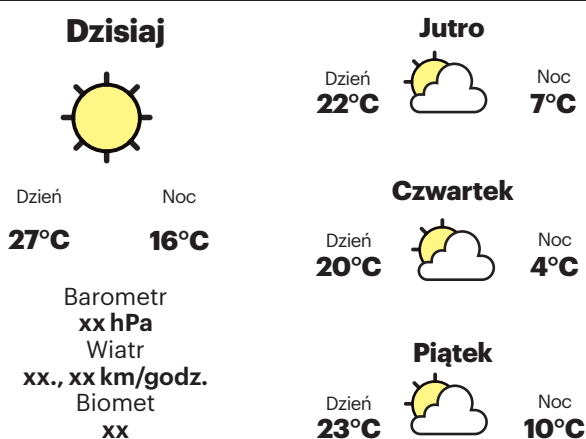
Nagrody Związku Artystów Scen Polskich otrzymali: Michał Lupa z AT Warszawa za rolę Gienka w spektaklu „Różia” w reż. Jacka Braciaka, Adrian Pietruszewski z PWSFTviT Łódź za rolę Fryzjera w spektaklu „Pułapka” w reż. Adama Orzechowskiego, Sofia Grzybacz z AST Kraków – filia we Wrocławiu za rolę Iriny w spektaklu „Trzy siostry” w reż. Anny Ilczuk i Aldona Karska z AST Kraków – filia we Wrocławiu, za rolę Anfisy/Soni w spektaklu „Trzy siostry” w reż. Anny Ilczuk.

Nagroda „Chodźcie do teatru” dla osoby aktorskiej z najlepszą osobowością sceniczną przyznało Mary Pawłowskiej z AT Warszawa. Nagroda „Złota Żyleta” Gazety Festiwalowej „Tupot” powędrowała do Anny Pentz z PWSFTviT w Łodzi.

Była też nagroda „Dziennika Łódzkiego” za wyjątkową sceniczną osobowość. Odebrała ją Alicja Wieniawa-Narkiewicz z PWSFTviT w Łodzi.

Za rok kolejny Festiwal Szkół Teatralnych. Oby udało się do tego czasu zrealizować więcej przedstawień dyplomowych, szczególnie takich, które więcej opowiadają umiejętnościach i warsztacie młodych adeptów aktorstwa, niekoniecznie ich odwadze. Warto też chyba w końcu zastanowić się nad odświeżeniem formuły konstruowania festiwalowego jury...

Pogoda w regionie



Dzisiaj słonecznie i bardzo gorąco, od jutro nieco chłodniej

26 MAJA 2026

Dzisiaj 146. dzień roku.
Do końca roku zostało 219 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 4.36, a zachód o godz. 20.43. Dzień będzie trwał 16 godz. 07 min. i będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 30 minut.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Angelika, Emil, Ewelina, Filip, Marianna, Paulina i Teodor

Cytat na dziś:
„Jeśli ktoś nie chce pracować, niech też nie je”
- św. Paweł Apostoł

KALENDARIUM

1831

W bitwie od Ostrołęki siły powstańcze pod dowództwem gen. Jana Skrzyneckiego zostały pokonane przez Rosjan

1921

Zakończyła się bitwa o Górę św. Anny (na grafice). Powstańcy śląscy powstrzymali Niemców przed opanowaniem Górnego Śląska



FOT. ARCHIWUM B. STACHOW

1972

W Moskwie Richard Nixon i Leonid Breżniew podpisali układ o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej ABM (Traktat ABM).

1956

W Krakowie zainaugurował działalność kabaret Piwnica pod Baranami. Założyli go Piotr Skrzynecki i kilkoro studentów krakowskich uczelni

1988

Otwarto Szpital Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, jeden z największych wyspecjalizowanych ośrodków medycznych w Polsce

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Zginał kosząc trawę na torowisku. Potrafił go tramwaj

Do tragicznego wypadku došlo wczoraj na ul. Rokicińskiej w Łodzi. Mężczyzna, który kosił trawę zginął na szynach. Potrafił go tramwaj.

Policja przyjęła zgłoszenie około 8 rano. 33-latek wykonywał prace ogrodnicze, kosił ręczną kosiarką. W nieustalonych na tę chwilę okolicznościach został potracony przez tramwaj linii numer 9.

Mężczyzna został przewieziony do szpitala, ale jego życia nie udało się uratować.

Kierowca tramwaju był trzeźwy. Sprawę bada Prokuratura Rejonowa Łódź Poleś.

Uruchomiono autobusową komunikację zastępczą od ronda Inwalidów ulicami Rokicińska, Hetmańska, Zakładowa, Olechowska, Transmisyjna, Ofiar Terroryzmu do pętli Olechów. Ruch zostanie wznowiony za zgodą służb.

FK

ŁÓDŹ

Jolanta Kwaśniewska w Łodzi



FOT. JAKUB MIŁONKA

Była pierwsza dama Jolanta Kwaśniewska odwiedziła Łódź z okazji Wielkiego Finału Łódzkich Senioraliów 2026 na stadionie Wdźewa. W rozmowie z „Dziennikiem Łódzkim” mówiła o tym, że seniorzy powinni częściej myśleć także o sobie.

JM

POW. ŁĘCZYCKI

Skazani będą pracować w łęczyckim muzeum

Skazani z Zakładu Karnego w Garbalinie będą pracować w Muzeum w Łęczycy. Dyrektor więzienia podpisał ostatnio umowę z muzeum, dotyczącą zatrudnienia skazanych.

- Osadzeni będą wykonywać prace porządkowe i pomocnicze wspierające bieżącą działalność muzeum. Zatrud-

nienie skazanych to jeden z najważniejszych elementów procesu resocjalizacji, umożliwiający im rozwijanie umiejętności niezbędnych do funkcjonowania na rynku pracy po zakończeniu odbywania kary - mówi chor. sztab. Izabela Stolarczyk-Stusek z Zakładu Karnego w Garbalinie. JB

ŁÓDŹ

Na ul. Piotrkowskiej rozpoczęło się wieszanie kwiatowych donic, które przez całe lato będą zdobić centrum miasta. Na Piotrkowskiej pojawi się prawie 3 tysiące kwiatów. Najwięcej będzie surfinii i pelargonii. Z ukwieceniem najważniejszej ulicy Łodzi miasto czekało aż miną „zimni ogrodnicy”, kiedy przymrozki powodują najczęściej strat wśród roślin, nie tylko ozdobnych. R



FOT. NIEWIADOMSKI/UMŁ

ŁÓDŹ

Prof. Jerzy Hausner został doktorem honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego. Uroczystość odbyła się podczas posiedzenia Senatu UŁ zorganizowanego z okazji 81. rocznicy powstania uczelni. R

Afery słupkowej ciąg dalszy. Do gry wraca producent, który skontroluje system

Emilia Kutlu
Łódź

Magistrat zapowiedział kontrolę i testy feralnych słupków na ul. Piotrkowskiej, które miały powstrzymać uderzenie pędzącego auta, a jeden z nich padł po lekkim potrąceniu przez samochód dostawczy. Według umowy, za przegląd techniczny odpowiedzialny jest wykonawca, jednak władze miasta poprosiły o audyt producenta słupków - firmę Hörmann, która początkowo miała odpowiadać tylko za ich dostarczenie. Wyniki ekspertyz mają być gotowe na początku czerwca.

Przypomnijmy, 12 maja słupek, który miał uniemożliwić nieuprawnione pojazdy do przejazdu ul. Piotrkowską, poległ, gdy lekko uderzyło go auto dostawcze.

Wysłaliśmy pytanie do magistratu, czy po upływie 10 dni od zapowiadanej przez Piotra Kurzawę z Urzędu Miasta Łodzi kontroli, znane są jej wyniki. Okazuje się, że testy dopiero się odbędą. Kiedy? Nie wiadomo.

„Inwestycja nadal jest w trakcie realizacji - system nie został jeszcze odebrany ani poddany końcowym testom. Producent słupków prowadzi audyt systemu, a Miejskie Cen-



FOT. EMILIA KUTLU

Takie słupki mają bronić wjazdu na Piotrkowską. Jeden nie wytrzymał lekkiego potrącenia

trum Inwestycji zleciło dodatkowe ekspertyzy, które również trwają. Po zakończeniu tych działań i otrzymaniu wyników możliwe będzie kompleksowe odniesienie się do spraw” - czytamy w odpowiedzi Oddziału Prasowego Biura Promocji UMŁ.

Zaskakujący jest fakt, że to właśnie producent, a nie wykonawca, ma przeprowadzić kontrolę systemu. Tym bardziej, że firma Hörmann Polska sp. z o.o. odpowiadała jedynie za wykonanie i dostarczenie słupków.

Potwierdziliśmy u producenta słupków, że ich pracow-

nicy mają przeprowadzić audyt.

- Miasto poprosiło nas o oględziny montażu słupków. Są zaplanowane przez naszą firmę w najbliższym czasie. Na początku czerwca urząd dostanie już wyniki ekspertyz - tłumaczy Krzysztof Maćkowiak, rzecznik firmy Hörmann.

Tymczasem, w umowie, którą Zarząd Inwestycji Miejskich w Łodzi podpisał z firmami Ticet i ECS System, które zamontowały słupki, zapisano, że to wykonawca montażu powinien przeprowadzić testy.

„Wykonawca zobowiązany jest przeprowadzać przeglądy gwarancyjne zgodnie z dokumentacją producenta. Przeglądy gwarancyjne dokonywane są na koszt wykonawcy” - czytamy w umowie.

Wysłaliśmy w tej sprawie pytanie do Urzędu Miasta Łodzi - czekamy na odpowiedź.

Co ciekawe, według pierwotnych planów, wykonawca zobowiązany był do zakończenia realizacji inwestycji w ciągu dwóch miesięcy od zawarcia umowy, którą podpisano we wrześniu 2025 r.

Od 10 dni próbowaliśmy skontaktować się z firmami Ticet i ECS Systems, bezskutecznie. Pojechaliśmy pod adres, pod którym firma Ticet jest zarejestrowana - to blok mieszkalny na Bałutach. Zadzwoniliśmy domofonem pod wybrany lokal. Odebrała sprzątaczką: - Ja tu tylko sprzątam, nic nie wiem - usłyszeliśmy.

Ustaliliśmy, że firma Ticet odpowiadała m.in. za następujące inwestycje w ostatnich latach:

- doposażenie istniejącego placu zabaw w urządzenie dla dzieci niepełnosprawnych. Park im. Mickiewicza (2025 r.);
- utwardzenie terenu, skwer i monitoring na ul. Franciszkańskiej w systemie zaprojektuj i wybuduj (2025 r.);
- budowa alejek parkowych w Parku Sielanka (2024 r.).

Czy nowe zeznania pogrążą Sebastiana M.?

Dokończenie ze str. 1

- Opinie rekonstrukcyjne w sposób całościowy wyjaśniają przyczyny wypadku i myśmy od samego początku twierdzili, że nie ma potrzeby ich uzupełniania. Sąd uznał za zasadne uzupełnić je w jakimś zakresie, natomiast to nie zmienia faktu, że mamy do czynienia z budowaniem alternatywnych wersji - dodaje prokurator Aleksander Duda. - Była pierwsza ekspertyza na zlecenie oskarżonego lub obrony, druga ekspertyza prywatna, którą dziś otrzymaliśmy i jeszcze nie mieliśmy możliwo-



FOT. DARIUSZ SMIGIELSKI

Sebastian M. i jego obrońca

ści, żeby się z nią zapoznać. To jest wymierzone w budowanie wątpliwości. To typowy sposób prowadzenia obrony, oskarżony i obrońca mają do tego prawo.

Błędne opinie biegłych?

- Zasadniczą linią obrony jest wykazanie, że Sebastian M. nie spowodował tego wypadku, mówimy o tym od samego początku, od momentu, gdy poddaliśmy analizie przede wszystkim ślady na drodze - mówiła po rozprawie Katarzyna Hebda, adwokat oskarżonego. - W ocenie obrony te ślady wskazują na dynamiczne zderzenie mające charakter nagły na lewym pasie w miejscu o 150 m bliżej niż ustaliła to prokuratura. Tak naprawdę, to nie

jest kwestia tego, że my teraz kwestionujemy kompetencje biegłych, ale od początku wskazywaliśmy, że te opinie są błędne.

Proces potrwa dłużej

Proces Sebastiana M. rozpoczął się 9 września 2025 r. W początkowej fazie rozprawy odbywały się nawet dwa razy z miesiącem. W związku z nowymi prywatnymi opiniami biegłych terminy między rozprawami znacznie się wydłużają. Kolejna odsłona procesu odbędzie się 28 lipca.

Nie wszyscy uprawnieni do renty wdowiej złożyli stosowne dokumenty

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
Łódź

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, współautorka projektu Nowej Lewicy wprowadzającego rentę wdowią gościła w Łodzi.

Na konferencji prasowej przypomniała, że od stycznia 2027 r. zmieni się kwota renty wdowiej. Zamiast 15 proc. kwoty emerytury, którą otrzymywałby zmarły współmałżonek będzie wynosiła 25 proc.

- Zrenty wdowiej skorzystało w całym kraju już ponad milion osób, które każdego miesiąca otrzymują średnio 350 zł więcej - mówiła Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, minister rodziny, pracy i polityki Społecznej. - W samym województwie łódzkim takich osób jest ponad 80 tysięcy.

Nie wszyscy uprawnieni do otrzymywania tego świadczenia złożyli stosowne dokumenty. Minister zachęcała, aby po to świadczenie sięgnęli ci, którzy jeszcze tego nie zrobili.



Agnieszka Dziemianowicz-Bąk zachęcała, aby po świadczenie sięgnęli ci, którzy jeszcze tego nie zrobili

Jacek Zemla
Łódź

Na ul. Maratońskiej przy Obywatelskiej, w miejscu gdzie z tunelu wyjdą torry Kolei Dużych Prędkości, wyrosła potężna suwnica i ogromny dźwig.

To przygotowania do montażu tarczy, która na przełomie tego i przyszłego roku rozpocznie stąd drażenie tunelu. Będzie on miał 4,6 km długości oraz 14 metrów średnicy i na głębokości od 25 do 35 metrów zmierzać ma w kierunku podziemnego dworca Łódź Fabryczna.

Urządzenia widoczne od niedawna na placu budowy tunelu intrygują Łódzian, bo ich rozmiary i żywe kolory już daleka przykuwają wzrok. Ludzie zastanawiają się, co to za konstrukcje i do czego są potrzebne. Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Dagmary Zawadzkiej, rzeczniczki firmy PORR do spraw budowy tunelu KDP w Łodzi.

- Na Retkini została ustawiona suwnica, która będzie



Tak wygląda obecnie miejsce, z którego za kilka miesięcy wystartuje tarcza drażąca tunel KDP

przenosiła ciężkie elementy tarczy i opuszczała je do komory montażowej, w której będzie montowana maszyna drażąca tunel - wyjaśnia Dagmara Zawadzka. - Obecnie niektóre części są już na placu budowy, kolejne będą sukcesywnie dostarczane. Maszyna ma być gotowa do pracy pod koniec bieżącego roku, a rozpoczęcie drażenia tunelu planujemy na początek roku 2027.

Budują fabrykę tubingów na Ikara

To nie wszystkie inwestycje, jakie powstały ostatnio w związku z budową tunelu KDP. Na ulicy Ikara, w pobliżu lotniska Łódź Lublinek, buduje się fabryka prefabrykatów betonowych firmy PORR. Będą tu produkowane tubingi, czyli betonowe elementy obudowy tunelu, które są wstawiane do tunelu przez maszynę drażącą zaraz po wykopaniu kolejnego jego fragmentu.

Tubingi stabilizują świeżo wykopany grunt, zabezpieczają też tunel przed zawaleniem. Muszą więc być bardzo wytrzymałe. Tubingi pozostają w tunelu „na zawsze” stanowiąc jego ściany, strop i spąg jednocześnie. Na kilometr tunelu dwutorowego wchodzi średnio 4500 tubingów, łatwo więc wyliczyć że na całą jego długość będzie potrzebne około 20 tysięcy tych elementów.

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.

Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.

Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.



Forum Kształcenia Zawodowego „Ceramika przyszłości – kształcenie zawodowe wobec wyzwań rynku pracy – szkoła, uczeń, pracodawca”

19 maja 2026 roku w Sali Bankietowej Venus w Woli Załężnej koło Opoczna odbyło się **Forum Kształcenia Zawodowego w branży ceramicznej** pod hasłem „Ceramika przyszłości – kształcenie zawodowe wobec wyzwań rynku pracy – szkoła, uczeń, pracodawca”.

Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli szkół branżowych, przedsiębiorców, ekspertów rynku pracy oraz uczniów zainteresowanych rozwojem nowoczesnego kształcenia zawodowego i przyszłością sektora ceramicznego w Polsce. Organizatorem Forum było Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Sieradzu, natomiast realizację wydarzenia powierzone firmie Ośrodek Szkolenia, Konsultacji i Doradztwa Ochrony Pracy w Sieradzu.

Publikacja stanowi element działań promocyjnych realizowanych w ramach organizacji Forum Kształcenia Zawodowego w branży ceramicznej. Projekt realizowany jest w ramach przedsięwzięcia pn. „**Zbudowanie systemu koordynacji i monitorowania regionalnych działań na rzecz kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie, w tym uczenia się dorosłych**”, finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Forum rozpoczęło się od rejestracji uczestników, podczas której wręczano ręcznie malowane filiżanki oraz publikacje „Opoczyńskie Dziedzictwo Ceramiczne”.



Panel dyskusyjny

Uczestnicy mogli również obejrzeć wystawę wyrobów ceramicznych prezentującą tradycyjne wzornictwo oraz nowoczesne technologie produkcyjne wykorzystywane w przemyśle ceramicznym.

Wydarzenie oficjalnie otworzyła Dyrektor Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Sieradzu Monika Kruszyńska, podkreślając znaczenie współpracy szkół z przedsiębiorcami oraz konieczność dostosowania systemu kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy. Następnie głos zabrali

Aleksandra Rutkowska – Zastępca Dyrektora Departamentu Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego oraz Wicekurator Oświaty Arkadiusz Kurbik, wskazując na znaczenie praktycznego kształcenia zawodowego i współpracy szkół z lokalnym biznesem.

W części eksperckiej wystąpili Dariusz Kołodziejczyk – Dyrektor Zespołu Szkół Powiatowych im. Stanisława Staszica w Opocznie, Ferdynand Gacki – Prezes Polskiej Unii Ceramicznej i Dyrektor ds. Innowacji i Rozwoju Ceramiki Paradyż, Edyta Sikora – Dyrektor

Operacyjny oraz Dyrektor HR i S&OP firmy Cerrad Sp. z o.o., Joanna Wiśniewska – ekspertka ds. kształcenia zawodowego, Lucyna Parecka-Łaszczyk – doradca metodyczny kształcenia zawodowego oraz Zbigniew Woźniak – ekspert Branżowego Centrum Umiejętności Przemysłu Ceramicznego w Opocznie.

Prelegenci omawiali nowoczesne technologie produkcyjne, automatyzację procesów przemysłowych oraz przygotowanie młodzieży do pracy w zmieniającym się środowisku zawodowym. **Podkreślano, że współczesny pracownik branży ceramicznej powinien łączyć wiedzę techniczną z praktycznymi umiejętnościami, gotowością do podnoszenia kwalifikacji oraz umiejętnością adaptacji do zmian technologicznych.**

Istotnym elementem wydarzenia był panel dyskusyjny dotyczący organizacji



Lucyna Parecka - Łaszczyk



Ferdynand Gacki



praktyk zawodowych, tworzenia klas patronackich oraz wspólnego wypracowywania kompetencji przyszłych pracowników branży ceramicznej. **Eksperci wskazywali, że skuteczne kształcenie zawodowe wymaga ścisłej współpracy szkół, uczniów i przedsiębiorców oraz zwiększenia liczby zajęć praktycznych realizowanych bezpośrednio w zakładach pracy.**

Duże zainteresowanie wzbudziła prezentacja Branżowego Centrum Umiejętności Przemysłu Ceramicznego w Opocznie, które ma stanowić nowoczesne zaplecze dydaktyczne wspierające rozwój specjalistycznych

kompetencji zawodowych. Forum stało się również przestrzenią integracji środowiska edukacyjnego i przedsiębiorców branży ceramicznej, sprzyjając wymianie doświadczeń oraz budowaniu trwałej współpracy. W ramach realizacji wydarzenia zapewniono transmisję on-line Forum oraz wykonano dokumentację fotograficzną i filmową.

Wspólna wymiana doświadczeń oraz inwestowanie w rozwój kompetencji zawodowych stanowią fundament nowoczesnego systemu kształcenia zawodowego i ważny element rozwoju branży ceramicznej w województwie łódzkim



Rzeczpospolita
Polska

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



Projekt „Zbudowanie systemu koordynacji i monitorowania regionalnych działań na rzecz kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie, w tym uczenia się dorosłych”, jest finansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Tanie latanie może być coraz mniej tanie. Co na to Ryanair?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Dobre wyniki Ryanaira pokazują, że problemy branży lotniczej dopiero się zaczynają - twierdzi nasz ekspert. Co to oznacza dla irlandzkiego przewoźnika i naszego Portu Lotniczego w Bydgoszczy?

Ryanair pokazał bardzo mocne wyniki za rok finansowy zakończony 31 marca 2026 roku. Zysk netto wzrósł o 40 proc., do 2,26 mld euro, przychody grupy wzrosły o 11 proc. do 15,54 mld euro, a liczba pasażerów sięgnęła rekordowych 208,4 mln. Marża wyniosła około 15,8 proc., czyli poziom, o którym większość konkurentów może tylko marzyć.

- Problem w tym, że dobry wynik nie oznacza dalej łatwej drogi - komentuje Paweł Majtkowski, analityk eToro w Polsce. - Część raportowanego sukcesu przypadła na okres, który objął także miesiąc konfliktu na Bliskim Wschodzie. To właśnie ten w



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Bydgoski Port Lotniczy obsłużył w zeszłym roku 440 tysięcy pasażerów, a w pierwszej połowie bieżącego roku - 88 tysięcy. Podróżni latają przede wszystkim Ryanaiem

tek pokazuje, jak kruche stały się warunki działania przewoźników. Popyt nadal jest mocny, ale presja kosztowa rośnie szybciej niż wielu inwestorów zakładało.

Najlepiej widać to na paliwie. Majtkowski mówi, że Ryanair zabezpieczył 80 proc. zapotrzebowania na najbliższy rok po cenie około 85 dolarów za baryłkę, co daje mu wyraźną przewagę nad słabszymi liniami, które nie mają podobnej poduszki ochronnej. Po konflikcie na Bliskim Wschodzie ceny paliwa lotniczego na rynku spot mocno wzrosły i chwilami przekraczały nawet 150 dolarów za baryłkę.

Do tego dochodzą rosnące wynagrodzenia, wyższe podatki klimatyczne w UE, starzenie się części floty i rosnące koszty serwisowania silników.

Dla konsumentów obecna sytuacja oznacza to jedno: tanie latanie może być coraz mniej tanie. Ryanair przyznaje, że średnie ceny biletów w ostatnim roku wzrosły o 10 proc., odrabiając wcześniejszy 7-procentowy spadek taryf. A jeśli nawet najbar-

dziej efektywna kosztowo linia lotnicza w Europie musi podnosić ceny, to słabsi przewoźnicy mogą być zmuszeni do jeszcze większych podwyżek.

Bez zmian w letnim rozkładzie

Szczególnie że wielu z nich ma znacznie niższe marże, słabsze zabezpieczenia cen paliwa i wyższe koszty finansowania. W praktyce oznacza to, że w kolejnych kwartałach podróże lotnicze mogą drożeć szybciej niż oczekują dziś pasażerowie, zwłaszcza na popularnych trasach wakacyjnych i w okresach największego popytu.

- 10 procentowy wzrost cen biletów to „odbitcie” po 7-procentowym spadku z roku poprzedniego, więc realnie w ciągu 2 lat ceny wzrosły o około 2 procent - odpowiada nam Alicja Wójcik-Gołębiowska, Head of Commu-

nications CEE. Warsaw, Poland | Dublin, Ireland. - Ryanair „hedguje” paliwo, czyli rezerwujemy zapasy na określony czas i po określonej cenie. W roku fiskalnym 2026, który zakończył się 31 marca, mieliśmy 80 procent paliwa zhedgowanego w cenie 67 dolarów za baryłkę. W nowym roku fiskalnym, który trwa od kwietnia, również mamy „zhedgowane” 80 procent paliwa - w cenie 66 dolarów. Dzięki temu jesteśmy bardziej odporni na obecne zawirowania cenowe niż konkurencja - możemy też oferować bilety w atrakcyjnych cenach.

Alicja Wójcik-Gołębiowska dodaje, że na ten moment Ryanair nie przewiduje zmian w rozkładzie lotów. Także pasażerowie, którzy mają wykupione u nas loty na najbliższe tygodnie mogą spać spokojnie. Nie będzie zmian w letnim rozkładzie. ©©

REKLAMA

0011527731

Burmistrz Koluszek

ogłasza:

1. Trzeci przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 1, działki nr 162/8 o pow. 0,1163 ha, cena wywoławcza 245 000,00 zł brutto (łącznie z podatkiem VAT), wadium 25 000,00 zł, postąpienie 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu ewidencyjnego nr 1 miasta Koluszki, uchwalonym przez Radę Miejską w Koluszkach Uchwałą Nr II/13/2024 z dnia 27.05.2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów: obr.: 1, 2, 3 miasta Koluszki, obr. Lisowice i obr. Felicjanów, tzw. strefa przemysłowa, przedmiotowa działka położona jest na terenach usług lub produkcji – 3 U-P. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – RIIIb. Księga wieczysta LD1B/00027701/2.

2. Trzeci przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 1, działki nr 162/9 o pow. 0,1172 ha, cena wywoławcza 250 000,00 zł brutto (łącznie z podatkiem VAT), wadium 25 000,00 zł, postąpienie 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu ewidencyjnego nr 1 miasta Koluszki, uchwalonym przez Radę Miejską w Koluszkach Uchwałą Nr II/13/2024 z dnia 27.05.2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów: obr.: 1, 2, 3 miasta Koluszki, obr. Lisowice i obr. Felicjanów, tzw. strefa przemysłowa, przedmiotowa działka położona jest na terenach usług lub produkcji – 3 U-P. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – RIIIb. Księga wieczysta LD1B/00027701/2.

3. Trzeci przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 1, działki nr 162/10 o pow. 0,1181 ha, cena wywoławcza 252 000,00 zł brutto (łącznie z podatkiem VAT), wadium 26 000,00 zł, postąpienie 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu ewidencyjnego nr 1 miasta Koluszki, uchwalonym przez Radę Miejską w Koluszkach Uchwałą Nr II/13/2024 z dnia 27.05.2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów: obr.: 1, 2, 3 miasta Koluszki, obr. Lisowice i obr. Felicjanów, tzw. strefa przemysłowa, przedmiotowa działka położona jest na terenach usług lub produkcji – 3 U-P. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – RIIIb i RIVa. Księga wieczysta LD1B/00027701/2.

4. Trzeci przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 1, działki nr 162/11 o pow. 0,1189 ha, cena wywoławcza 255 000,00 zł brutto (łącznie z podatkiem VAT), wadium 26 000,00 zł, postąpienie 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu ewidencyjnego nr 1 miasta Koluszki, uchwalonym przez Radę Miejską w Koluszkach Uchwałą Nr II/13/2024 z dnia 27.05.2024 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów: obr.: 1, 2, 3 miasta Koluszki, obr. Lisowice i obr. Felicjanów, tzw. strefa przemysłowa, przedmiotowa działka położona jest na terenach usług lub produkcji – 3 U-P. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – RIIIb i RIVa. Księga wieczysta LD1B/00027701/2.

Przetargi odbędą się w dniu 3 lipca 2026 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, w sali nr 112.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, w podanej wysokości danej działki, nie później niż do godz. 12.00 29 czerwca 2026 r. lub na konto Gminy Koluszki nr 92 1020 3352 0000 1102 0240 6890, najpóźniej do dnia 29 czerwca 2026 r. (włącznie). Dowód wpłaty wadium musi dokładnie określać położenie i numer ewidencyjny działki. Za termin zapłaty uznaje się dzień wpływu należności na konto.

Burmistrz Koluszek zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach oraz zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu: www.koluszki.pl i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej.

Blizszych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Koluszkach, tel. 44 725 67 53.

REKLAMA

0011527734

Burmistrz Koluszek

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluszki, od dnia 26.05.2026 r. do dnia 16.06.2026 r. wywieszone są wykazy o przeznaczeniu w drodze bezprzetargowej do najmu lokali biurowych nr: 303 o pow. użytk. 15,23 m² i 305 o pow. użytk. 14,95 m², zlokalizowanych w budynku posadowionym na nieruchomości w Koluszkach, przy ul. 11 Listopada 65, w obrębie 5, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek nr: 1315 o pow. 2.447 m² i 1316 o pow. 5.548 m². Wykazy jak wyżej zamieszczone są również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluszkach www.koluszki.samorzady.pl. Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami telefon (44) 725 67 53.

REKLAMA

0011527437

Rzgów, dnia 26 maja 2026 roku.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dla części sołectwa Guzów-Babichy rejon części wsi Babichy położony w gminie Rzgów

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały Nr XLVI/375/2018 z dnia 31 stycznia 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Guzów-Babichy rejon części wsi Babichy położony w gminie Rzgów,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Guzów-Babichy rejon części wsi Babichy położony w gminie Rzgów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 3 czerwca 2026 roku do 24 czerwca 2026 roku.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części sołectwa Guzów-Babichy rejon części wsi Babichy położony w gminie Rzgów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie w Urzędzie Miejskim w Rzgowie, Plac 500-lecia 22, 95-030 Rzgów, pok. 5. oraz w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej: <https://bip.rzgow.pl/>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu 9 czerwca 2026 roku o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Rzgowie pok. 37.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagę. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Rzgowie, Plac 500-lecia 22, 95-030 Rzgów, ustnie do protokołu w Urzędzie Miejskim w Rzgowie, w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@rzgow.pl z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 lipca 2026 roku.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko na zasadach określonych powyżej. Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy na zasadach określonych powyżej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Rzgowa.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.rzgow.pl oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Rzgowie.

BURMISTRZ RZGOWA
Mateusz Kamiński

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

RYNEK PRACY

UOKiK przeszukał biura Lidla

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta poinformował, że jego pracownicy, wraz z asystą policji przeszukali biura sieci handlowej Lidl oraz czterech firm przewozowych, które z nią współpracują. Jak podano w komunikacie, UOKiK bada, czy przedsiębiorcy mogli utrudniać kierowcom zmianę pracodawcy i tym samym znacznie pogarszać ich warunki zatrudnienia.

Urząd przekazał, że podejrzewane porozumienie mogło polegać na ustaleniu, iż przewoźnicy obsługujący centra

dystrybucyjne Lidla nie będą konkurowali między sobą o pracowników.

„W praktyce mogło oznaczać to, że nie zatrudniali kierowców z firm uczestniczących w podejrzanym zmoście. Tych ustaleń mogli dokonywać bezpośrednio między sobą lub za pośrednictwem Lidla” – czytamy.

UOKiK podkreślił, że obecnie wszczęte postępowanie ma charakter wyjaśniający i jest prowadzone „w sprawie”, a nie przeciwko konkretnym firmom.

POŻEGNANIE

Nie żyje Stanisław Janicki



FOT. PAP/PIOTR POLAK

Nie żyje Stanisław Janicki, historyk kina, krytyk filmowy, reżyser, publicysta i scenarzysta. Miał 92 lata. Był gospodarzem „W starym kinie”, najdłużej nadawanego programu filmowego w historii polskiej telewizji (od 1967 do 1999 roku). Ostatnio współpracował z RMF Classic.

ZAKOPANE

Turysta utknął na szlaku

Turysta z Polski, który mimo sezonowego zamknięcia szlaków wszedł na Gerlach w słowackich Tatrach, utknął na noc podczas zejścia. Jak przekazali słowaccy ratownicy, mężczyzna telefonicznie zawiadomił o kłopotach i poprosił o pomoc w sobotni wieczór. Przekazał, że podczas zejścia z Gerlacha zgubił właściwą trasę i nie potrafi okre-

ślić swojego położenia. Ratownikom nie udało się ustalić, gdzie utknął turysta nawet przy użyciu lokalizacji jego telefonu. Polak utknął w stromym żlebie. Po dotarciu do poszkodowanego ratownicy udzielili mu pierwszej pomocy. Następnie przy użyciu technik linowych sprowadzono 69-latkę do Doliny Białej.

SONDAŻ

W maju działalność prezydenta Karola Nawrockiego dobrze ocenili 46 proc. badanych, a źle – 42 proc. – wynika z sondażu CBOS. Pracę Sejmu pozytywnie oceniło 33 proc. respondentów, a negatywnie – 49 proc. O pracy senatorów z aprobatą wypowiada się 37 proc.; niezadowolone wyraża 38 proc. badanych. Jak podkreśla CBOS, w maju, w porównaniu z kwietniem, notowania parlamentu nieco spadły.

”

Państwa upadają nie wtedy, gdy brakuje im żołnierzy, lecz gdy zabraknie im zaufania. Zaufania obywateli do instytucji

Waldemar Żurek minister sprawiedliwości

Prezydent Krakowa odwołany w referendum. Będą kolejni?

Adam Kielar
Kraków

Mieszkańcy Krakowa odwołali prezydenta Miszałskiego. Organizatorom referendum udało się zmobilizować wystarczającą liczbę krakowian, tak by głosowanie było ważne. Czy to początek fali?

W niedzielę, 24 maja, mieszkańcy Krakowa głosowali w referendum, w którym ważyły się losy prezydenta Aleksandra Miszałskiego oraz rady miasta.

Jak zawsze w przypadku tego typu głosowań ważny był nie tyle wynik, który był raczej przesądzony, a frekwencja, która umożliwiła uznanie referendum za ważne.

Ostatecznie wystarczająca liczba mieszkańców poszła odwołać prezydenta Krakowa, natomiast zabrakło uczestników głosowania w sprawie rady miejskiej.

Kolejni prezydenci odwołani w referendum?

Sukces organizatorów krakowskiego referendum rozbudził nadzieje wśród polityków opozycji, zwłaszcza PiS oraz Konfederacji, że uda się odwołać także innych włodarzy miast, przede wszystkim tych wywodzących się z obecnego obozu władzy.

Wniosek w sprawie odwołania prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka szykuje już Jacek



FOT. ANNA KACZMARZ

Aleksander Miszałski zostanie odwołany z stanowiska prezydenta Krakowa. Frekwencja była wystarczająca, aby wyniki referendum było wiążące

Strojny (Razem dla Rzeszowa), wiceprzewodniczący tamtejszej rady miejskiej.

„Informuję, że przedstawię Radnym Miasta Rzeszowa

wniosek o przeprowadzenie referendum ws. odwołania Konrada Fijołka, Prezydenta Rzeszowa, wraz z uzasadnieniem. Wzywam wszystkich Radnych,

którym zależy na dobru naszego Miasta, o poparcie tego wniosku. Was, Drodzy Mieszkańcy, proszę o wsparcie tej inicjatywy. Odzyskajmy wspólnie nasze miasto dla jego mieszkańców, dla Was” – napisał Strojny na Facebooku.

Z kolei w Będzinie (woj. śląskie) trwa weryfikacja podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania prezydenta Łukasza Komoniewskiego (Nowa Lewica).

Nie zawsze się udaje

Dwukrotnie próbowano już zorganizować referendum, by odwołać prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka. Mimo to, ani razu nie zebrano wymaganej liczby podpisów w tej sprawie. Pojawiają się jednak głosy, by na fali sukcesu krakowskiej inicjatywy referendalnej spróbować kolejny raz.

W ostatnią niedzielę (24 maja) miało także miejsce głosowanie w sprawie pozbawienia urzędu burmistrza Ciechoćka (woj. kujawsko-pomorskie) Jarosława Jucewicza. W tym przypadku okazało się ono jednak nieważne, frekwencja była minimalnie za niska. Zabrakło zaledwie 28 głosów.

W 2025 roku doszło do za odwołania prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej, popieranej przez Koalicję Obywatelską. W zorganizowanych potem przedterminowych wyborach Zabrzańscy wybrali Kamila Żbikowskiego.

Szef MON zapowiada finał podpisywania większości umów w ramach SAFE - na czwartek, piątek i sobotę

Karolina Wrońska
Warszawa

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiedział, że na czwartek, piątek i sobotę przypadnie finał podpisywania większości umów w ramach SAFE.

Agencja Uzbrojenia do końca maja musi podpisać umowy w ramach programu SAFE w formule samodzielnych za-

kupów. Już w ubiegłym tygodniu Kosiniak-Kamysz zapowiedział, że w ostatnich dniach maja wraz z delegacją wyruszy w objazd po zakładach zbrojeniowych w kraju, gdzie podpisywane będą kontrakty.

– Czwartek, piątek, sobota to będzie finał i myślę, że wtedy będziemy mieli szansę większość tych umów w różnych miejscach w Polsce podpisać – na poniedziałkowym briefingu w Krakowie przed wylotem do Kanady.

Przypomniał, że część aktywności związanych z SAFE to będzie aneksowanie zawartych już umów – chodzi przede wszystkim o wskazanie pożyczek z SAFE jako nowego źródła ich finansowania. Taki krok pozwoli na uwolnienie – i przeznaczenie na inne cele – zarezerwowanych pierwotnie na te cele środków z budżetu MON.

Wskazał, że taką ważną umową jest np. ta na system antydronowy San – umowę na 18 baterii o wartości ok. 15

mld zł podpisano 30 stycznia. – Do tego dochodzi bardzo duży komponent: sztuczna inteligencja i cyberbezpieczeństwo. To robi Dowództwo Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, nadzoruje cały ten proces – zaznaczył szef MON.

Władysław Kosiniak-Kamysz udaje się w poniedziałek do Kanady; w Ottawie spotka się z ministrem obrony Davidem McGuintym, by omówić m.in. udział Kanady w programie SAFE. PAP

Ogromny pożar spalił ponad 60 mieszkań. Winny mógł być grill gazowy

Adam Kiehar
Helsinki

Pozostawiony na balkonie grill gazowy był prawdopodobnie przyczyną pożaru w jednej z dzielnic Helsinek. Ogień zniszczył 62 mieszkania.

Katastrofa miała miejsce w nocy z soboty na niedzielę, kiedy to na jednym z balkonów na czwartym piętrze budynku wybuchł ogień. Szybko rozprzestrzenił się na dach budynku, który został wybudowany w 2016 roku.

Akcja gaśnicza w Helsinkach była jedną z największych w ostatnich latach. Około 30 jednostek straży pożarnej i służb ratunkowych walczyło z płomieniami, które ostatecz-

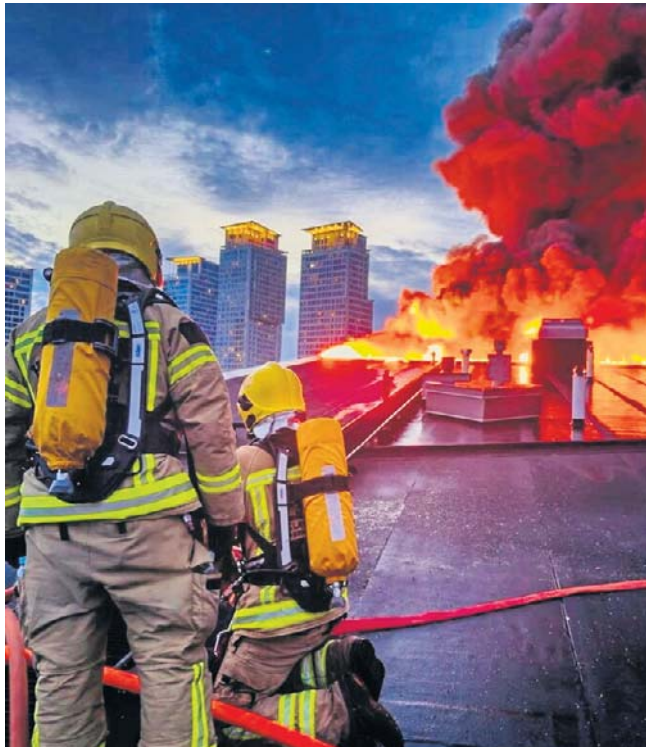
nie zostały stłumione po dziesięciu godzinach intensywnej pracy.

Skutki pożaru były druzgocące. Dach budynku spłonął doszczętnie. Dodatkowo, ogień zniszczył częściowo klatki schodowe oraz znacząco naruszył instalacje w budynku.

Choć nikomu z mieszkańców nie stało się nic poważnego, wszyscy musieli opuścić swoje mieszkania i nie wiadomo, kiedy będą mogli do nich wrócić.

Sprawa jest badana przez policję jako przypadek rażącego niedbalstwa, który zagrażał bezpieczeństwu publicznemu.

Ogień został prawdopodobnie wzniesiony od pozostawionego na balkonie grilla gazowego - podkreśla tamtejsza policja. PAP



Wszyscy mieszkańcy zostali ewakuowani z budynku. Strażacy gasili ogień przez 10 godzin

Pomimo porozumienia, nadal daleko od podpisania umowy

Anna Nagel
Teheran

Choć w rozmowach Teheran - USA osiągnięto porozumienie w wielu kwestiach, nie oznacza to, że Iran jest bliski podpisania umowy ze Stanami Zjednoczonymi powiedział rzecznik MSZ Iranu.

Esmail Baghei odkreślił, że Iran aktualnie nie rozmawia na temat programu nuklearnego. Głównym celem rozmów pozostaje zakończenie wojny na wszystkich frontach, w tym w Libanie (wspierany przez Teheran Hezbollah rozpoczął ataki na Izrael w pierwszych dniach marca - PAP). Negocjowany dokument nie zawiera szczegółów, dotyczących zarządzania cieśniną Ormuz - stwierdził.

Rzecznik powtórzył, że zarządzanie cieśniną należy do krajów nadbrzeżnych (zdaniem Teheranu są to Iran i Oman) i zaprzeczył, jakoby Iran miał zamiar wprowadzić myto pobierane od statków poruszających się tym szlakiem morskim. Stwierdził, że wszelkie świadczone usługi mogą wiązać się z kosztami, ale nie powinny być przedstawiane jako opłaty drogowe. Jednak w ostatnich tygodniach z Iranu wielokrotnie płynęły sygnały dotyczące opłat z swobodnego przejścia przez Ormuz.

Na temat porozumienia wypowiedział się również prezydent Donald Trump. Porozumienie z Iranem nie zostało jeszcze



Trump zapowiedział w niedzielę, że amerykańska blokada irańskich portów będzie utrzymana do zawarcia porozumienia z Teheranem

nawet w pełni wynegocjowane, więc nie należy słuchać frajerów, którzy je krytykują - oświadczył w niedzielę prezydent USA Donald Trump.

„Jeśli zawrę porozumienie z Iranem, będzie ono dobre i odpowiednie, a nie takie jak to zawarte przez (byłego prezydenta Baracka) Obamę, które dało Iranowi ogromne ilości GOTÓWKI i otwartą drogę do uzyskania broni jądrowej” - napisał Trump w serwisie Truth Social, odnosząc się do umowy z Iranem, z której wycofał się w czasie swojej pierwszej kadencji prezydenckiej.

Amerykański sekretarz stanu Marco Rubio oznajmił z kolei tego dnia, że USA są gotowe, by rozpocząć poważne rozmowy o irańskim programie nuklearnym po otwarciu przez Iran cieśniny Ormuz.

- Nie da się załatwić sprawy nuklearnej w ciągu 72 godzin (...)

W perspektywie długoterminowej Iran będzie dążył do „odwrócenia porządku regionalnego na swoją korzyść”.

- powiedział Rubio podczas wizyty w Indiach. - Cieśniny muszą być natychmiast otwarte i wtedy rozpoczniemy, na podstawie uzgodnionych parametrów, bardzo poważne rozmowy o wzbogaceniu, o wysoce wzbogaconym uranie i o ich obietnicy dotyczącej tego, że nigdy nie będą mieć broni jądrowej - dodał szef dyplomacji USA.

Cytowana przez portal Deutsche Welle Dania Thayer z waszyngtońskiego think tanku Gulf International Forum uważa, że Iran dąży do hegemonii w dziedzinie bezpieczeństwa regionalnego. W perspektywie długoterminowej Iran będzie dążył do „odwrócenia porządku regionalnego na swoją korzyść”. Jej zdaniem polegałoby to na skłonieniu krajów arabskich do usunięcia USA z Zatoki Perskiej i objęciu regionu irańskim systemem bezpieczeństwa.

David Petraeus - b. dyrektor CIA - stwierdził w poniedziałkowej rozmowie ze stacją CNBC, że negocjowane obecnie wstępne porozumienie pokojowe z Teheranem powinno doprowadzić do otwarcia cieśniny bez żadnych warunków, tak by Iran nie mógł ani kontrolować ruchu statków (wielokrotnie zapowiadał m.in., że nie będzie przepuszczał jednostek należących do USA, Izraela ani ich sojuszników - PAP), ani pobierać opłat, ani też grozić zamknięciem cieśniny w przyszłości, a „wydaje się, że może to być realne” - dodał. PAP

Papież Leon XIV: „Trzeba rozbroić sztuczną inteligencję i bronić człowieczeństwa”

oprac. Anna Nagel
Watykan

Pierwsza encyklika papieża Leona XIV „Magnifica humanitas” („Wspaniałe człowieczeństwo”) została opublikowana wczoraj. Dokument jest refleksją nad miejscem człowieka w erze cyfrowej.

Opublikowany 25 maja dokument papież podpisał 15 maja, dokładnie w 135. rocznicę ogłoszenia Rerum Novarum Leona XIII. Wzorem swojego poprzednika Leon XIV napisał encyklikę społeczną poświęconą jednemu z głównych wyzwań współczesności.

Dokument otwierają następujące słowa: „Wspaniałe człowieczeństwo stworzone przez Boga staje dziś wobec decydującego wyboru: wznieść nową wieżę Babel albo budować mia-



Papież podpisuje encyklikę „Magnifica humanitas”

sto, w którym Bóg i ludzkość zamieszkują razem”.

Dodał, że „nad każdą jednak epoką wisi ryzyko budowania świata nieludzkiego i jeszcze bardziej niesprawiedliwego”.

Wyjaśnił następnie: „Pragniemy wejść w dialog ze

wszystkimi mężczyznami i kobietami naszych czasów, z którymi dzielimy doświadczenia, pytania i dążenia ludzkości”.

Leon XIV zaznaczył, że „w ostatnich latach staje się coraz bardziej oczywiste, jak szybko i jak głęboko cyfryzacja, sztuczna inteligencja i robotyka przekształcają nasz świat”. „Techniki samej w sobie nie należy uważać za siłę przeciwną osobie ludzkiej; przeciwnie, jest ona od samego początku wpisana w nasze dzieje jako działalność głęboko ludzka, związana z autonomią i wolnością człowieka” - zaznaczył.

Papież stwierdził, że „dziś jednak stajemy wobec nowej sytuacji, w której potęga i wszechobecność rodzących się technologii wnikają w tkankę codzienności, kształtują procesy decyzyjne i głęboko oddziałują na wyobraźnię zbiorową”.

Jak zauważył, nowe technologie otwierają horyzont rozciągający się w kierunkach, których nie można w pełni przewidzieć i dlatego trudno jest ocenić ich wpływ i długofalowe skutki dla godności osoby i dobra wspólnego.

Zdaniem papieża nie można uważać AI za neutralną moralnie. Leon XIV zaznaczył, że należy „rozbroić AI, to znaczy wywracać ją z logiki zbrojnej rywalizacji, która dzisiaj nie jest już wyłącznie militarna, lecz także ekonomiczna i poznawcza. Jest to wyścig do stworzenia najsprawniejszego algorytmu i najszerszego zbioru danych po to, by utrwalić przewagę geopolityczną lub handlową nad wszystkimi innymi. Rozbroić znaczy zerwać tę równowagę między potęgą techniczną a prawem do rządzenia”.

PAP

REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlećisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,63

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,65

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,90

JEN
100 JPY

2,28

DANE WG NBP Z DNIA 25.05.2026, G. 12:00

STREFA AGRO / ŻYWNOSĆ POLSKIE SZYNKA I SER RUSZYŁY NA PODBÓJ TOKIO, MONTREALU I MAROKA

Szansy szuka aż 500 firm

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Jedna z czołowych polskich firm z branży mleczarskiej posiada oddział produkcyjny w Maroku. W Indiach podrabiają nasze ogórki i sprzedają w Kanadzie. - Określenie „polski” w kontekście żywności ma w świecie realną wartość rynkową i jest traktowane jako gwarancja jakości - przekonuje Jan Szopiński, zastępca dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Sprawdzamy z nim, jak idzie podbój świata żywnością znad Wisły.

Rynek europejski nie jest już tak pojemny, jak dawniej i ministerstwo wraz z KOWR-em szukają nowych kierunków dla naszych produktów rolno-spożywczych. Jak ten proces wygląda od kuchni?

Jan Szopiński, zastępca dyrektora generalnego KOWR: - Pomimo tego, że eksport polskiej żywności do krajów Unii Europejskiej to przeszło 75% wartości polskiego eksportu, to z perspektywy sektora rolno-spożywczego nie możemy sobie pozwolić na wyłączne koncentrowanie się na jednym kierunku. Jest konieczna stała dywersyfikacja sprzedaży, aby potencjalne perturbacje u jednego dużego odbiorcy nie zachwiały sytuacją całego sektora. Dlatego też Polska prowadzi systematyczną promocję swojej żywności na 28 najważniejszych imprezach targowych, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych - od International Green Week w Berlinie, przez SIAL w Paryżu, aż po SIAL Canada w Montrealu czy Foodex Japan w Tokio. Chciałbym jednak podkreślić, że wybór tych kierunków to nie efekt arbitralnej decyzji urzędniczej. Każdorazowo bazujemy na analizie danych handlowych, dynamice eksportu oraz sygnałach płynących od samych przedsiębiorców. Na każdej imprezie targowej towarzyszy nam grupa polskich firm prezentujących swoje wyroby na polskim stoisku narodowym. Jako Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa organizu-

jemy tę przestrzeń, zapewniamy jej profesjonalną aranżację oraz zapraszamy do niej najlepsze przedsiębiorstwa, które wyrażą gotowość do ekspansji zagranicznej. Co jest istotne, zależy nam na firmach, które są realnie zainteresowane rozwojem sprzedaży na konkretnym rynku, gdyż udział wiąże się ze współfinansowaniem kosztów prezentacji - przedsiębiorcy partycypują w wydatkach, co stanowi naturalny mechanizm selekcji i gwarantuje, że na targi jedzą firmy faktycznie zaangażowane. Cały proces poprzedzamy cyklem webinarów organizowanych z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Podczas tych spotkań szczegółowo omawiamy dotychczasową wymianę handlową z danym państwem, identyfikujemy konkretne kategorie produktowe o najwyższym potencjale, wskazujemy na ułatwienia i bariery regulacyjne oraz przekazujemy kontakty do lokalnych importerów, dystrybutorów i placówek dyplomatycznych. To element, który wyraźnie odróżnia polskie podejście od wielu innych krajów - nie wysyłamy firm na targi „w ciemno”, lecz wyposażamy je w narzędzia analityczne i kontaktyowe jeszcze przed wyjazdem.

Chętnych firmy jest wystarczająco dużo?

- Zainteresowanie jest bardzo duże i rok do roku rośnie. W 2025 r. w działaniach KOWR wzięło udział przeszło 500 przedsiębiorców. Przykładowo, na targach Foodex w Tokio prezentowało się aż 38 polskich firm - to liczba naprawdę znacząca, jeżeli weźmiemy pod uwagę odległość geograficzną, złożoność regulacyjną rynku japońskiego oraz wymagania sanitarne, które stawia ten kraj. Z kolei w Montrealu gościliśmy ostatnio 10 firm, ale warto zauważyć, że polski eksport rolno-spożywczy do Kanady opiewa na kwotę blisko 143 milionów euro rocznie. To istotna suma, choć w skali całego polskiego eksportu rolno-spożywczego, który osiągnął poziom 58,4 miliardów euro, wciąż widzimy bardzo duży potencjał wzrostowy. Strategia



Polskie stoisko na międzynarodowych targach żywności

jest jasna: nawet jeśli pojedynczy rynek stanowi relatywnie niewielki udział w naszym eksporcie ogółem, to konsekwentna praca na kilkudziesięciu rynkach jednocześnie przynosi efekt skali. Jeśli w każdym z tych krajów odnotujemy choćby dziesięcioprocentowy wzrost, łączny efekt będzie spektakularny. To właśnie filozofia dywersyfikacji, która czyni polski eksport odporniejszym na wstrząsy na poszczególnych rynkach.

Wspomniał pan, że przedsiębiorcy chętnie uczestniczą z KOWR w targach. Czy nasze marki są już wystarczająco silne? Często stawia się im przecież zarzut niskiej rozpoznawalności na świecie.

- Stawianie zarzutów, że polskie marki mają słabą rozpoznawalność na świecie w sytuacji, gdy w wielu kategoriach produktów jesteśmy europejskim liderem w produkcji i eksporcie, świadczy o mocnej nieznajomości aktualnych realiów handlu i produkcji żywności. Większość krytyki odnosi się przede wszystkim do porównania rozpoznawalności marek globalnych, należących do międzynarodowych koncernów z rozpoznawalnością polskich marek wytwarzanych przez firmy działające w Polsce z polskim kapitałem. Nie da się porównać skali działalności i skali nakładów finansowych pomiędzy tymi markami, ale z drugiej strony polscy producenci znakomicie odnajdują się w global-

nym handlu żywnością, oferując bezpieczny i wysokiej jakości produkt, który można znaleźć na wielu półkach sklepów na świecie. Polskie produkty kojarzone i rozpoznawalne są na poziomie powiązania kategorii produktowej z miejscem wytworzenia i w efekcie polskie jabłka są pożytywnie odbierane w Egipcie, a ich eksport do tego kraju stale rośnie. Polskie mleko i wyroby mleczarskie są jednoznacznie pozytywnie kojarzone w Korei Południowej, gdzie jesteśmy liderem tej kategorii produktowej, a w Kanadzie większość indyków spożywana na kanadyjskie święto dziękczynienia pochodzi z Polski. W mojej ocenie o rozpoznawalności polskich produktów najlepiej świadczy chęć podszywania się pod produkty kojarzone jednoznacznie z Polską.

Czyli jesteśmy już marką, którą warto podrabiać?

- Paradoksalnie - tak, i jest to poniekąd dowód naszego sukcesu. Sam widziałem to na własne oczy w Montrealu. W jednej z tamtejszych sieci handlowych podczas sprawdzania obecności polskich produktów na półkach, znaleźliśmy słoik z wyraźnym napisem „polskie ogórki”. Jednak gdy go odwróciłem, okazało się, że został wyprodukowany w Indiach. Na etykiecie widniało polskie sformułowanie - nie angielski odpowiednik, lecz dokładnie te słowa po polsku. To wyraźnie świadczy o tym, że określenie

„polski” w kontekście żywności ma w świecie realną wartość rynkową i jest traktowane jako gwarancja jakości. Tego typu sytuacje powinny mobilizować nas do jeszcze intensywniejszych działań na rzecz ochrony polskich oznaczeń geograficznych i nazw tradycyjnych.

Spójrzmy z drugiej strony: czy mamy jeszcze jakieś zaległości? Jest coś, co podpatrujemy u innych światowych marek?

- W kwestii konkretnych metod nadrobienia dystansu technologicznego musielibyśmy wypowiadzić się sami producenci - to oni najlepiej znają swoje branże i wyzwania konkurencyjne. Choć w naszej ocenie dzięki ogromnej absorpcji środków unijnych zarówno w okresie przedakcesyjnym, jak i po 2004 r. branża spożywcza w Polsce dokonała ogromnego skoku technologicznego, dzięki któremu możliwy jest obserwowany skokowy wzrost eksportu. Pamiętajmy, że polski eksport żywności od 2004 r. wzrósł 11-krotnie. Ciekawe jest to, że polskie firmy chcą działać na rynkach światowych nie tylko jako eksporterzy produktów wytwarzanych w Polsce, ale również coraz więcej polskich firm podejmuje odważne decyzje o bezpośredniej obecności produkcyjnej za granicą. M.in. jedna z czołowych polskich firm z branży mleczarskiej posiada oddział produkcyjny w Maroku. Podobne przykłady widać również w branży słodczy. Jak widać,

najwięksi polscy gracze mogą sobie pozwolić na tego typu inwestycje zagraniczne, co stopniowo zmienia percepcję polskiego sektora spożywczego na świecie. Na koniec chciałbym dodać, że oprócz działań własnych prowadzonych bezpośrednio przez KOWR, intensywnie współpracujemy z organizacjami producentów i przetwórców, którzy korzystając ze środków Unii Europejskiej czy funduszy promocji, prowadzą szereg dodatkowych działań marketingowych wspierających zarówno eksport polskiej żywności, ale również konsumpcję wewnętrzną w Polsce. Od przeszło 16 lat ze środków funduszy promocji, corocznie realizowanych jest przeszło 200 różnych projektów, z których część stanowią działania mające na celu zwiększenie eksportu polskiej żywności na rynki zagraniczne. Także Wspólna Polityka Rolna UE wspiera działalność promocyjną i informacyjną prowadzoną w sektorze rolno-spożywczym. Programy mogą być realizowane odrębnie na rynku unijnym lub na rynkach krajów spoza UE. Od akcesji Polski do UE do końca 2024 r. Komisja Europejska zatwierdziła, a organizacje branżowe i/lub międzybranżowe w Polsce zawarły umowy o udzielenie dotacji na realizację 54 polskich programów informacyjnych i/lub promocyjnych o łącznym budżecie 150,6 mln EUR. Kolejnym elementem wspierającym eksport polskiej żywności jest wspólny projekt KOWR oraz Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu (PAIH), którego celem jest zwiększenie eksportu polskich produktów rolno-spożywczych na perspektywiczne rynki docelowe. 9 ekspertów rolno-spożywczych, będzie realizować zadania na rzecz polskiego sektora rolno-spożywczego na rynkach: Arabii Saudyjskiej, Brazylii (z możliwością działań w Argentynie), Japonii, Korei Południowej, Niemiec, Nigerii (przy możliwej aktywności w krajach Afryki Wschodniej), Singapuru (z perspektywą realizacji zadań w Indonezji, Malezji i Tajlandii), USA oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. ©

Mamy silną gospodarkę i słabą giełdę

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

To jeden z największych paradoksów polskiej transformacji. Gospodarka rosła jak szalona, ale giełda utknęła w miejscu. Polacy pracowali coraz wydajniej, eksport bił rekordy, konsumpcja eksplodowała, lecz miliardy złotych zysków zamiast budować siłę warszawskiej giełdy zasilają konta zagranicznych akcjonariuszy.

W tym samym czasie państwo najpierw rozmontowało najważniejsze źródło kapitału dla GPW, a potem stworzyło system, który premiuje inwestowanie w mieszkania zamiast w polskie firmy. Efekt? Polska stała się krajem szybkiego wzrostu gospodarczego, ale słabego krajowego kapitalizmu.

Nadwiślański paradoks

Polska gospodarka przez ostatnie dekady rozwijała się znacznie szybciej niż większość państw świata. Wzrost PKB należał do najwyższych w Unii Europejskiej, kraj uniknął recesji po kryzysie finansowym z 2008 roku, rosły wynagrodzenia, eksport i poziom życia. Można by więc intuicyjnie oczekiwać, że również dynamicznie będzie zachowywała się warszawska giełda. Problem polega na tym, że przez dużą część ostatnich kilkunastu lat tak się nie działo. Na tym polega paradoks naszego modelu rozwoju: rozwijająca się gospodarka i giełda, która stoi.

Skupmy się na indeksie WIG20, bo to indeks skupiający 20 największych i najbardziej płynnych spółek notowanych w Polsce, uznawany za główny barometr rodzimego rynku akcji. Odpowiada on za zdecydowaną większość wartości warszawskiej giełdy. W zależności od sposobu liczenia i momentu rynkowego jest to około 75 proc. kapitalizacji całego rynku GPW oraz około 80 proc. obrotów giełdy.

Po kryzysie finansowym z 2008 roku Polska gospodarka nadal rosła relatywnie szybko, ale warszawski parkiet wszedł w okres wieloletniej stagnacji. Szczególnie widoczne było to w przypadku WIG20, który od 18 lat nie jest w stanie wrócić do rekordów osiągniętych przed globalnym kryzysem finansowym.

Powodów jest kilka. Bardzo duże znaczenie miał demontaż OFE, które wcześniej stanowiły jedno z najważniejszych źródeł długoterminowego kapitału dla rynku akcji. Istotny jest także fakt, że polscy pracownicy wypracowują nad Wisłą ogromne zyski, które potem są transferowane do zachodnich spółek. Ważny jest także brak zaufania

do giełdy w ogóle, które to idzie ręką w rękę z bardzo polską cechą: rządzą inwestowania w tzw. „betonowe złoto”, czyli nieruchomości.

Mamy do czynienia z prawdziwym rozdźwiękiem między sukcesem polskiej gospodarki a historią GPW. Polska rosła gospodarczo szybciej niż wiele państw Zachodu, ale warszawska giełda nie dawała inwestorom równie spektakularnych rezultatów jak zachodnie rynki rozwijające się dużo wolniej. Oto dlaczego.

Polska gospodarka rośnie, ale wartość przechwytywać zagraniczne spółki

Jednym z najważniejszych powodów rozdźwięku między wzrostem polskiej gospodarki a relatywnie słabym zachowaniem warszawskiej giełdy jest struktura własności polskiej gospodarki. Polska przez ostatnie trzy dekady stała się jednym z największych centrów produkcyjnych i usługowych Europy, ale znaczna część wartości wypracowywanej przez polskich pracowników trafia nie do krajowego rynku kapitałowego, lecz do zagranicznych właścicieli firm. Według analiz PKO BP firmy kontrolowane z zagranicy odpowiadały za ponad 38 proc. wartości dodanej brutto wytwarzanej w Polsce. Dla porównania w Niemczech ten udział wynosi 17 proc., a we Francji 15 proc.

Dominują inwestorzy z Niemiec, Holandii, Francji i Stanów Zjednoczonych. Zagraniczny kapitał kontroluje dużą część sektora handlu, przemysłu motoryzacyjnego, bankowości, logistyki czy nowoczesnych usług biznesowych.

Problem polega na tym, że zyski generowane przez polskich pracowników bardzo często nie budują kapitalizacji GPW. Dobrym przykładem jest handel detaliczny. Polacy codziennie zostawiają miliardy złotych w dyskontach i sieciach handlowych, ale największe korzyści z tego wzrostu konsumują akcjonariusze zagranicznych koncernów. Biedronka należy do portugalskiego Jeronimo Martinsa notowanego w Lizbonie, Lidl do niemieckiej Schwarz Gruppe, a Carrefour do francuskiego Carrefour SA notowanego w Paryżu. W efekcie wzrost polskiej konsumpcji podbija wyceny giełd zagranicznych, a nie warszawskiej.

Podobnie wygląda sytuacja w sektorze przemysłowym. Polska jest jednym z największych producentów AGD w Europie oraz ważnym ogniwem europejskiego przemysłu motoryzacyjnego. Według danych Eurostatu Polska odpowiada za około 40 proc. produkcji AGD w Unii Eu-



FOT. ADAM JANKOWSKI

Bez silnego rynku kapitałowego trudniej finansować innowacyjne firmy, tworzyć globalne marki i zatrzymywać krajowe oszczędności w polskiej gospodarce

ropejskiej. Tyle że większość największych fabryk należy do zagranicznych koncernów, takich jak, Whirlpool czy Electrolux. Z punktu widzenia PKB to sukces Polski. Z punktu widzenia rynku kapitałowego – sukces akcjonariuszy zagranicznych spółek.

Widać to również w przepływach dochodów za granicę. Według danych Narodowego Banku Polskiego dochody zagranicznych inwestorów bezpośrednich z tytułu inwestycji w Polsce wyniosły w 2025 r. około 154 mld zł.

To właśnie dlatego wzrost polskiej gospodarki nie przekłada się automatycznie na wzrost warszawskiej giełdy. Polska produkuje coraz więcej, eksportuje coraz więcej i konsumuje coraz więcej, ale bardzo duża część przedsiębiorstw korzystających na tym wzroście nie jest notowana na GPW. Polscy pracownicy zwiększają wartość zachodnich indeksów giełdowych znacznie bardziej, niż zwiększają wartość warszawskiego parkietu.

W praktyce oznacza to, że Polska stworzyła model gospodarczy skuteczny pod względem wzrostu PKB, ale mniej skuteczny pod względem budowy własnego kapitału finansowego. To różnica fundamentalna. Korea Południowa czy Tajwan rozwijały gospodarkę równolegle z budową silnych krajowych korporacji giełdowych. Polska natomiast przez lata rozwijała się przede wszystkim jako miejsce produkcji i konsumpcji dla międzynarodowego kapitału.

OFE miały stworzyć podstawy silnej giełdy. Państwo to zniszczyło

Drugim fundamentalnym powodem słabości warszawskiej giełdy był demontaż Otwartych Funduszy Emerytalnych. Przez wiele lat OFE stanowiły najważniejsze źródło długotermino-

wego kapitału dla GPW i de facto pełniły rolę stabilizatora całego rynku.

Samo to, że OFE nadal posiadają około 20 proc. kapitalizacji GPW, nie oznacza jeszcze, że ich demontaż nie osłabił giełdy. Kluczowa jest różnica między posiadaniem aktywów a stałym dopływem nowego kapitału. Przed reformami OFE działały jak ogromny mechanizm regularnie pompujący pieniądze na rynek akcji. Co miesiąc miliony pracowników przekazywały część składki emerytalnej do funduszy, a te musiały inwestować znaczną część środków na giełdzie. Tworzyło to automatyczny i przewidywalny popyt na akcje, który przez lata wspierał wzrost wycen, płynność rynku i rozwój GPW.

Po reformach z lat 2011-2014 ten mechanizm został w dużej mierze zatrzymany. OFE zachowały duże portfele akcji, dlatego nadal mają wysoki udział w kapitalizacji giełdy, ale przestały być źródłem porównywalnego napływu nowych pieniędzy. Z aktywnego silnika napędzającego rynek stały się przede wszystkim dużym posiadaczem już istniejących aktywów.

W szczytowym okresie OFE były jednymi z największych inwestorów instytucjonalnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Znacząca część tych środków była lokowana właśnie w akcjach notowanych na warszawskiej giełdzie. To był ogromny zastrzyk gotówki.

System miał stworzyć coś znacznie ważniejszego niż tylko dodatkowy filar emerytalny. Miał budować polski kapitał. Regularne składki milionów pracowników trafiały na rynek akcji, zwiększały płynność giełdy i tworzyły naturalny popyt na akcje krajowych przedsiębiorstw. W praktyce OFE były jednym z najważniejszych powodów dynamicznego rozwoju GPW po 2000 roku.

Punkt zwrotny nastąpił w latach 2011-2014. Najpierw ograniczono część składki przekazywanej do OFE, a następnie przeprowadzono transfer obligacyjnej części aktywów do ZUS. W lutym 2014 roku państwo przejęło aktywa OFE o wartości około 153 mld zł. I tu zakończyła się historia.

Dla rynku kapitałowego był to potężny cios psychologiczny i finansowy. Inwestorzy otrzymali jasny sygnał: państwo może w każdej chwili zmienić zasady gry. Z perspektywy przeciętnego obywatela OFE stały się symbolem niestabilności systemu emerytalnego, nawet jeśli ekonomiczna ocena reformy pozostaje bardziej skomplikowana.

Skutki były długofalowe. Warszawska giełda utraciła część stabilnego krajowego kapitału instytucjonalnego. Zmniejszyła się płynność rynku, a inwestorzy zagraniczni zaczęli traktować Polskę jako rynek bardziej ryzykowny politycznie. W kolejnych latach GPW coraz wyraźniej odstawała od giełd europejskich i znacznej części rynków rozwijających się.

Paradoks polega na tym, że państwo najpierw przez lata budowało kulturę inwestowania emerytalnego i akcjonariatu obywatelskiego, a następnie samo podważyło wiarygodność tego modelu. Efekty tej decyzji są widoczne do dziś w postaci niskiego zaufania do długoterminowego inwestowania na rynku kapitałowym.

Polacy wolą mieszkania niż akcje. Państwo samo wzmacnia tę logikę

Polska pozostaje jednym z krajów Europy o najniższym poziomie uczestnictwa obywateli w rynku akcji. Według różnych szacunków w akcje inwestuje około 5 proc. społeczeństwa. Dla porównania w Stanach Zjednoczonych odsetek ten przekracza 50 proc., a w Wielkiej Brytanii około 30 proc. Dla Francji i Niemiec wynosi 15 proc.

Jednocześnie Polacy należą do narodów najbardziej przywiązanych do nieruchomości. Według danych Eurostatu ponad 86 proc. Polaków mieszka we własnych mieszkaniach lub domach, co jest jednym z najwyższych wyników w Unii Europejskiej. Nieruchomości stały się nad Wisłą podstawowym sposobem budowania majątku i zabezpieczenia finansowego.

Nie chodzi wyłącznie o kwestie kulturowe. Państwo od lat tworzy system podatkowy, który bardzo silnie premiuje inwestowanie w mieszkania względem inwestowania na rynku kapitałowym.

Najbardziej jaskrawym przykładem jest brak podatku od zy-

sków ze sprzedaży nieruchomości po upływie pięciu lat od zakupu. Oznacza to, że inwestor może sprzedać mieszkanie z dużym zyskiem i nie zapłacić od tego podatku dochodowego. Tymczasem inwestor giełdowy musi zapłacić 19-procentowy podatek Belki praktycznie od każdego zysku kapitałowego, w tym od obligacji, lokat czy dywidend.

W praktyce państwo wysła więc obywatelom bardzo wyraźny sygnał ekonomiczny. Kapitał ulokowany w mieszkaniach jest traktowany preferencyjnie, natomiast kapitał inwestowany na rynku finansowym pozostaje obciążony podatkiem. To nie jest neutralny system. To aktywna zachęta do kierowania oszczędności w nieruchomości zamiast na giełdę.

Efekty są ogromne. Niemcy trzymają około 45 proc. swojego kapitału w nieruchomościach, Holendrzy 50 proc., Duńczycy 40 proc., Szwedzi 45 proc., a Polacy... 80 proc.

To z kolei niesie za sobą poważne konsekwencje dla cen mieszkań i ogranicza rozwój krajowego rynku kapitałowego. Giełda potrzebuje masowego udziału krajowych inwestorów indywidualnych oraz stabilnego napływu krajowego kapitału. W Polsce ogromna część oszczędności zamiast finansować rozwój przedsiębiorstw trafia w beton, podbijając ceny mieszkań i wzmacniając kolejne bańki na rynku nieruchomości.

Im dalej, tym ciemniej

W długim terminie ten model może jednak zacząć napotykać jeszcze poważniejsze ograniczenia. Gospodarka oparta głównie na taniej produkcji dla zagranicznych koncernów, rynku nieruchomości i konsumpcji finansowanej przez kapitał zewnętrzny dobrze sprawdziła się na etapie nadrabiania dystansu wobec Zachodu. Znacznie gorzej sprawdziła się jednak wtedy, gdy kraj chce przejść do ligi państw naprawdę bogatych i budujących własne centra finansowej siły.

Bez silnego rynku kapitałowego trudniej finansować innowacyjne firmy, tworzyć globalne marki i zatrzymywać krajowe oszczędności w polskiej gospodarce. Polska nadal może rosnąć szybciej niż Europa Zachodnia, ale jeśli nie stworzy warunków do akumulacji krajowego kapitału, coraz większa część owoców tego wzrostu będzie nadal podbijać wartość zagranicznych indeksów giełdowych zamiast warszawskiego parkietu. Prawdziwe pytanie na kolejne dekady brzmi więc nie tylko: jak szybko będzie rosło polskie PKB, ale także kto będzie właścicielem bogactwa tworzonego nad Wisłą. ©

7 sposobów na nową kuchnię bez wymiany mebli i remontu

Barbara Wesoła
redakcja@regiodom.pl

Remont kuchni to jeden z większych domowych wydatków. Ale czasem wystarczy ją odświeżyć. Oto rozwiązania, które dają efekt nowego wnętrza bez wyrzucania domu i budżetu do góry nogami.

Kuchnia to jedno z tych pomieszczeń, które trudno wyłączyć z codziennego życia choćby na kilka dni. Dlatego generalny remont zwykle oznacza nie tylko duży wydatek, ale też logistyczne zamieszanie. Kurz, hałas, brak dostępu do zlewu, gotowania i normalnego funkcjonowania. Nic dziwnego, że wiele osób odkłada taką decyzję latami, nawet jeśli wewnątrz dawno przestało im się podobać.

Do tego dochodzą koszty. Kompletny remont kuchni może pochłonąć od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych, zwłaszcza jeśli w grę wchodzi nowe meble na wymiar, blat, sprzęty, płytki i robocizna. Przy kuchni o powierzchni około 10 mkw. szacunki często przekraczają 20 tys. zł, a koszt samych prac remontowych to drugie tyle, gdy mówimy o totalnej rewolucji. W zależności od miasta i rodzaju płytek praca glazurnika zaczyna się od 130 zł za metr kwadratowy.

To nie znaczy jednak, że stara kuchnia musi czekać na odświeżenie. Jeśli meble są stabilne, szuflady działają, układ jest wygodny, a sprzęty nadal spełniają swoją funkcję, warto najpierw pomyśleć o metamorfozie. Odnowa frontów, ściany nad blatem, oświetlenia i dodatków może kosztować już od kilkuset złotych do około 1,5 tysięcy złotych (zakładając droższe warianty jak np. wymiana frontów). Malowanie frontów to jeden z najprostszych sposobów na dużą zmianę bez wymiany mebli. Sprawdza się szczególnie wtedy, gdy szafki są stabilne, zawiasy działają, a problemem jest głównie kolor albo zniszczona, niemodna powierzchnia.

Kluczowe jest przygotowanie. Fronty trzeba zdjąć, dokładnie umyć, odtłuścić, zmatowić i dopiero potem malować farbą przeznaczoną do mebli lub powierzchni kuchennych.

Coś innego zamiast wiszących szafek

Nie zawsze trzeba ruszać całą zabudowę. Czasem wystarczy zmienić tylko górną część kuchni, bo to ona najbardziej przytłacza wewnątrz. Można zdjąć jedną lub dwie szafki wiszące, zastąpić je otwartymi półkami, wymienić wyłącznie górne fronty albo pomalować je na jaśniejszy kolor niż dolną zabudowę. Efekt bywa zaskakująco mocny, zwłaszcza w małej kuchni.

Otwarte półki warto jednak dobrze przemyśleć. Wyglądają

lekko i modnie, ale wymagają porządku. Najlepiej trzymać na nich rzeczy ładne i używane: kubki, talerze, słoiki, przyprawy, zioła, książki kucharskie albo ceramikę.

Oklej szafki, zamiast je wymieniać

Okleina to rozwiązanie dla osób, które chcą szybko zmienić wygląd frontów, ale nie chcą ich malować. Daje sporo możliwości: można wybrać jednolity kolor, imitację drewna, kamienia, betonu, matową czerń albo jasne, naturalne wykończenie. Dobrze położona okleina potrafi ukryć stare fronty i nadać kuchni zupełnie inny charakter.

Najlepiej sprawdza się na gładkich, prostych frontach bez frezów i ozdobnych zagłębień. Trzeba jednak pilnować jakości materiału – cienka, przypadkowa folia może szybko odklejać się przy krawędziach, zwłaszcza przy zlewie, kuchenke i zmywarce.

Dodatki i rośliny

Najtańsze zmiany często dają bardzo widoczny efekt. Dywanik, poduszki na krzesła, grafiki, doniczki i uporządkowane dodatki mogą sprawić, że kuchnia od razu stanie się jaśniejsza i bardziej przytulna. To dobry etap także wtedy, gdy budżet jest naprawdę mały, a na większe prace trzeba jeszcze poczekać.

Rośliny warto dobrać do warunków. W jasnej kuchni dobrze odnajdą się zioła, sukulenty, zieliska czy epipremnum. W bardziej wilgotnej i cieplej prze-

strzeni można postawić na parapocie, skrzydłokwiat albo rośliny wiszące.

Kafelki nad blatem jak nowe

Stare płytki nad blatem często najmocniej zdradzają wiek kuchni. Ich wymiana oznacza jednak kurz, hałas, skuwanie i dodatkowe koszty. Dlatego coraz częściej wybiera się rozwiązania bez generalnego remontu. Możesz zastosować:

- malowanie płytek i fug,
- naklejki na kafelki,
- panele ścienne,
- szkło mleczne,
- lustro,
- płyta dekoracyjna.

Postaw na detale

Uchwyty, gałki, relingi, lampy, bateria kuchenna, kontakty, pojemniki na blacie czy doniczki potrafią mocno zmienić odbiór wnętrza. To szczególnie dobry sposób, gdy meble są neutralne, ale całość wygląda przypadkowo albo bez wyrazu. Warto dobrać te elementy do jednego stylu.

Motywy przewodni pomagają uporządkować metamorfozę. Nie chodzi o to, żeby kuchnia wyglądała jak dekoracja teatralna, ale żeby miała czytelny nastrój. Może to być kuchnia lekka, wakacyjna, kawiarniana, prowansalska, japońska, włoska albo bardzo jasna, spokojna i naturalna. Dzięki temu łatwiej zdecydować, jakie kolory, dodatki, tekstylia i dekoracje naprawdę pasują.

REKLAMA 0011527284

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Sąd Gospodarczy XIV Wydział Gospodarczy dla spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych - sygn. akt GUp 213/21

Syndyk masy upadłości Elżbiety Stańczyk sprzedaje z wolnej ręki w drodze konkursu ofert należące do upadłej prawo własności udziału 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 28, położonego w Łodzi przy ulicy Tatrzyskiej 91, dla którego nie została założona księga wieczysta. Sprzedaży podlega prawo własności udziału 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 28, na IV piętrze budynku wielorodzinnego położonego w Łodzi przy ulicy Tatrzyskiej 91, o powierzchni użytkowej 40,03 m², posiada dwa pokoje, kuchnię, łazienkę z w.c. i przedpokój. Udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu zostanie sprzedany z wolnej ręki w drodze konkursu ofert za cenę nie niższą niż 49.950 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych). Pismne oferty należy składać w zaklejonej kopercie w terminie do 12 czerwca 2026 roku do godz. 15.00 w biurze syndyka ul. Radwańska 4A, lok. nr 1, 90-453 Łódź, z napisem: „Oferta zakupu 1/2 udziału w nieruchomości”. Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się przez komisję na posiedzeniu jawnym w dniu 15 czerwca 2026 roku, o godz. 11.00 w biurze syndyka ul. Radwańska 4A, lok. nr 1, 90-453 Łódź. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie poprawnej oferty zgodnie z Regulaminem sprzedaży oraz wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto masy upadłości w Santander Bank Polska S.A. nr konta: 14 1090 2705 0000 0001 4783 6911. Nieruchomości można oglądać w terminie do 12 czerwca 2026 roku po wcześniejszym uzgodnieniu z syndykiem tel. 603 920 123, mail: syndyk.pawlak@gmail.com.

www.dawro.pl

REKLAMA 0011527503

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawelna”
z siedzibą w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego 163
numer KRS 0000032002

ogłasza przetarg nieograniczony na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu położonego w Łodzi przy ulicy: Bolesława Szczodrego 5 m. 15 o pow. 34,60 m², II piętro, 1 pokój, kuchnia, którego cena wynosi 247.508,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu **10.06.2026 r.** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Przybyszewskiego 163 o godz. **10.00**.

Oferty pismne należy składać w terminie do dnia 8.06.2026 r. w Spółdzielni, ul. Przybyszewskiego 163, w godz. 8.00-15.00.

Spółdzielnia ma prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny na każdym etapie, bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników.

Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin dostępny w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej www.rsmbawelna.pl.

Informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pok. nr 8, 9 lub telefonicznie 42/641-63-33 wew. 10, 28.

REKLAMA 0011528826

Wydąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym

Prezydent Miasta Sieradza informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza, na stronie internetowej sieradz.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sieradza pod adresem bip.umsieradz.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie z dnia 21.05.2026 r. o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Sieradzu przy ulicy Wojska Polskiego 47, oznaczonej numerem działki 4/55 o powierzchni 0,0499 ha, obręb geodezyjny 2, dla której prowadzona jest księga wieczysta Nr SR15/00048132/6.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **181 000,00 zł** (słownie: sto osiemdziesiąt jeden tysięcy złotych, zero groszy). Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 oraz art. 29a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 2 lipca 2026 r. o godz. 9⁰⁰ w sali B (II piętro, sala konferencyjna) Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek bankowy Urzędu Miasta Sieradza nr **86 1020 4564 0000 5502 0040 9680** prowadzony w PKO BP S. A. w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. w kwocie **18 100,00 zł** (słownie: osiemnaście tysięcy sto złotych, zero groszy) w takim terminie, by wymagana kwota wpłynęła na podany rachunek bankowy do dnia **26 czerwca 2026 r. włącznie**, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sieradza pok. nr 56 tel. 43 826-61-56, pok. nr 54 tel. 43 826-61-54.

REKLAMA 0011514875

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**

ibo.polskapress.pl

OFERUJEMY:

- sprzęt ochrony osobistej
- odzież robocza i ochronna
- obuwie robocze i ochronne
- rękawice robocze i ochronne
- gaśnice, agregaty p. poż., koce
- armaturę hydrantową (szalki, węże, nasady, prądownice, zawory)

PEŁNE ROZMIARY UBRAN I BUTÓW ubrania, spodnie, fartuchy, kombinizony: - antyelektrostatyczne, trudnopalne kwasoodporne, dla spawacza

WYGODNY PARKING, PRZYMIERZALNIA

- instrukcje bhp i ochrony p. poż.
- znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
- znaki oraz tablice budowlane, ADR
- znaki energetyczne i informacyjne
- apteczki z wyposażeniem,
- środki czystości, czyszciva, papiery sanitarne

POLECAMY GAŚNICE!

- do pojazdów
- do budynków
- do domu
- do firm
- specjalistyczne

Z TYM KUPONEM 5% TANIEJ MOŻNA PŁAĆ KARTA

REKLAMA 0011528804

BURMISTRZ STRYKOWA
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27 od dnia **26.05.2026 r. do dnia 16.06.2026 r. wywieszony będzie wykaz nieruchomości położonej w Dobieszkowie, stanowiącej własność Gminy Stryków, przeznaczonej w części do oddania w użyczenie.** Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie.

REKLAMA 0011528489

Burmistrz Strykowa
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27 od dnia 26.05.2026 r. do dnia 16.06.2026 r. wywieszony będzie **wykaz nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Smolice, oznaczonych numerami działek 319/8 i 319/9, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.** Ponadto wykazy zamieszczono na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie.

REKLAMA 0011528458

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „DĄBROWA” w Łodzi ul. Tatrzyska 112, OGŁASZA

na dzień 19 czerwca 2026 roku w siedzibie Spółdzielni przy ul. Tatrzyskiej 112 pokój nr 14 o godz. 10.00 przetarg nieograniczony (otwarcie ofert) dla osób fizycznych lub prawnych, na uzyskanie pierwszeństwa objęcia zwolnionego lokalu mieszkalnego w zasobach SM "Dąbrowa" w celu ustanowienia i przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu.

W dyspozycji Spółdzielni znajduje się: **lokal mieszkalny nr 83 przy ul. Zbaraskiej nr 25 w Łodzi, blok nr 712** składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z ubikacją oraz przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 36,74 m², położony na IV piętrze.

Cena wywoławcza stanowi wartość wkładu budowlanego i wynosi: **222 000,00 zł.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni najpóźniej na trzy dni przed dniem przetargu (otwarcie ofert). Za wywiązanie się ze zobowiązania uznaje się datę wpływu środków na konto Spółdzielni w dniu 16 czerwca 2026 roku.

Wadium wynosi 22 200,00 zł.

Zgodnie ze świadectwem charakterystyki energetycznej budynku podajemy wskaźniki rocznego zapotrzebowania na:

EU = 84,29 kWh / (m²•rok)
EK = 149,80 kWh / (m²•rok)
EP = 198,10 kWh / (m²•rok)
Eco_o = 0,0572 t CO₂ / (m²•rok)
U_{o,ŁE} = 0,00%

Oferty należy składać w terminie na trzy dni przed dniem przetargu tj. w dniu 16 czerwca 2026 roku w sekretariacie Spółdzielni ul. Tatrzyska 112 pokój nr 14 w godz. 9.30 - 16.30. Oferty składa się w zamkniętych kopertach, uniemożliwiających zapoznanie się z treścią oferty. Nazwisko osoby składającej ofertę lub nazwa osoby prawnej nie podlega zastrzeżeniu, może więc być umieszczona na zewnątrz koperty.

Oferta powinna zawierać:

- 1) imię i nazwisko osoby lub nazwę i siedzibę firmy przystępującego do przetargu;
- 2) oferowaną kwotę stanowiącą kwotę wywoławczą powiększoną o kwotę przebicia lub jej wielokrotność;
- 3) w przypadku osób prawnych: do oferty należy dołączyć wypis z KRS wydany nie później niż 6 m-cy przed datą złożenia oferty;
- 4) zobowiązanie do zwrotu kosztów za ogłoszenie prasowe;
- 5) zobowiązanie do pokrycia kosztów zawarcia aktu notarialnego umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu, jak również kwot należnych podatków.

Przystępujący do przetargu powinien wyrazić zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia postępowania przetargowego. Wzór oświadczeń do pobrania w dziale członkowsko - mieszkaniowym pokój nr 1 lub w sekretariacie Spółdzielni pokój nr 14.

Minimalna kwota przebicia stanowi 1000,00 zł lub wielokrotność tej kwoty.

Otwarcie ofert jest jawne. Otwarcia dokonuje Komisja przetargowa w obecności oferentów. Przetarg wygrywa uczestnik, który zaoferuje najkorzystniejszą kwotę. W przypadku gdy wpłyną oferty o najwyższej wartości opiewające na tę samą kwotę, Komisja przeprowadza ustną licytację w celu wyboru najkorzystniejszej oferty. Postąpienie w licytacji stanowi kwota przebicia w wysokości 1000,00 zł lub jej wielokrotność. W takim przetargu uczestniczą jedynie oferenci, których oferty opiewały na tę samą wartość.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeśli wygrywający przetarg nie wniesie w terminie 30 dni od dnia przystąpienia do przetargu zaoferowanej kwoty lub uchyli się od zawarcia umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie. Wygrywający przetarg zobowiązany jest do pokrycia kosztów zawarcia aktu notarialnego umowy o ustanowienie i przeniesienie własności lokalu oraz kosztów ogłoszenia prasowego. Skutki nie zapoznania się przed przetargiem ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu na każdym jego etapie bez prawa dochodzenia roszczeń i bez podania przyczyny.

Mieszkanie do przetargu można oglądać w dniach od 26 maja 2026 roku do 17 czerwca 2026 roku (klucze: Administracja ul. Tatrzyska 112 pokój nr 2 lub 3).

Numer konta Spółdzielni: 52 1020 3378 0000 1202 0011 3548 PKO BP SA III O/Łódź.

Informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 1 lub telefonicznie: 42 25-36-444 lub 42 25-36-445.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**; Przez internet: **ibo.polskapress.pl**
W Biurze Reklamy: **ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19**, tel. 502 499 448, 502 499 127

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskop wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każda markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

MURARZY, pomocników budowlanych, zbrojarzy. 889-444-946

POMOCNIKA - kierowca kat B, również emeryt - rencista, do pracy dorywczej, 785-633-254

POMOCNIKA do montażu drzwi, 502-851-517

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

DOMOFONY, telefony instalacja, naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOPROMOCJA 0011033610

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON 800 472 852 42 647 28 52

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

REKLAMA 0011527814

OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY NOWOSOLNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Moskwa, Stare Skoszewy i Nowe Skoszewy

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), realizując uchwałę Nr LXXX/539/24 Rady Gminy Nowosolna z dnia 31 stycznia 2024 r., zmienioną uchwałą Nr LXXXI/548/24 Rady Gminy Nowosolna z dnia 28 lutego 2024 r. oraz uchwałą Nr IV/24/2024 Rady Gminy Nowosolna z dnia 28 czerwca 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Moskwa, Stare Skoszewy i Nowe Skoszewy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od 26 maja 2026 r. do 23 czerwca 2026 r.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie trwania konsultacji społecznych zostanie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna <https://bip.gminanowosolna.pl/> w zakładce Menu przedmiotowe ➔ Planowanie przestrzenne ➔ Obwieszczenia ➔ Konsultacje społeczne dotyczące APP oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna <http://gminanowosolna.pl/>.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:

- spotkania otwartego poprzedzonego prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu 10 czerwca 2026 r. w godz. 16:30 – 18:00 w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Starych Skoszewach – Stare Skoszewy 19B, 92-701 Łódź;
- dyżuru projektanta, który odbędzie się w dniu 10 czerwca 2026 r. od godz. 18:00 w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Starych Skoszewach – Stare Skoszewy 19B, 92-701 Łódź;
- zbierania uwag do projektu planu miejscowego w terminie od 26 maja 2026 r. do 23 czerwca 2026 r. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Nowosolna:
 - na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, przesłanym pocztą lub doręczonym osobiście do siedziby Urzędu Gminy Nowosolna – ul. Rynek Nowosolna 1, 92-703 Łódź,
 - na piśmie w formie dokumentu elektronicznego, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urząd@gminanowosolna.pl, albo za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-50448-36375-BVDWT-23,
 - wyłącznie na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna <https://bip.gminanowosolna.pl/> oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna <https://gminanowosolna.pl/>.

Składający uwagę do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 czerwca 2026 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu sporządzonego w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej, poczty elektronicznej na adres: urząd@gminanowosolna.pl lub za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-50448-36375-BVDWT-23, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do przedstawienia propozycji rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nowosolna. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawione zostaną bez rozpatrzenia. Publiczne obwieszczenie następuje w dniu 26 maja 2026 r.

WÓJT GMINY NOWOSOLNA

Szczegółowe informacje dotyczące wykorzystania i zabezpieczania Państwa danych osobowych, przysługujących uprawnień i warunków skorzystania z nich znajdują się na stronie: <http://gminanowosolna.pl/artykuly/pokaz/klauzula-informacyjna-rodo>.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY NOWOSOLNA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Bukowiec, Grabina, Niecki, Borchówka i Dobieszków

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), realizując uchwałę Nr LXXX/542/24 Rady Gminy Nowosolna z dnia 31 stycznia 2024 r.

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Nowosolna obejmującego część obszaru miejscowości Bukowiec, Grabina, Niecki, Borchówka i Dobieszków wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędą się w dniach od 26 maja 2026 r. do 23 czerwca 2026 r.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie trwania konsultacji społecznych zostanie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna <https://bip.gminanowosolna.pl/> w zakładce Menu przedmiotowe ➔ Planowanie przestrzenne ➔ Obwieszczenia ➔ Konsultacje społeczne dotyczące APP oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna <http://gminanowosolna.pl/>.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:

- spotkania otwartego poprzedzonego prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu 11 czerwca 2026 r. w godz. 16:30 – 18:00 w świetlicy „Pod Kasztanami” w Kalonce – Kalonka 47, 92-701 Łódź;
- dyżuru projektanta, który odbędzie się w dniu 11 czerwca 2026 r. od godz. 18:00 w świetlicy „Pod Kasztanami” w Kalonce – Kalonka 47, 92-701 Łódź;
- zbierania uwag do projektu planu miejscowego w terminie od 26 maja 2026 r. do 23 czerwca 2026 r. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Nowosolna:
 - na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, przesłanym pocztą lub doręczonym osobiście do siedziby Urzędu Gminy Nowosolna – ul. Rynek Nowosolna 1, 92-703 Łódź,
 - na piśmie w formie dokumentu elektronicznego, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: urząd@gminanowosolna.pl, albo za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-50448-36375-BVDWT-23,
 - wyłącznie na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionym w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowosolna <https://bip.gminanowosolna.pl/> oraz na stronie internetowej Gminy Nowosolna <https://gminanowosolna.pl/>.

Składający uwagę do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 czerwca 2026 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu sporządzonego w siedzibie Urzędu Gminy Nowosolna, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej, poczty elektronicznej na adres: urząd@gminanowosolna.pl lub za pośrednictwem usługi e-Doręczenia na adres: AE:PL-50448-36375-BVDWT-23, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do przedstawienia propozycji rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nowosolna. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawione zostaną bez rozpatrzenia. Publiczne obwieszczenie następuje w dniu 26 maja 2026 r.

WÓJT GMINY NOWOSOLNA
Piotr Szcześniak

Szczegółowe informacje dotyczące wykorzystania i zabezpieczania Państwa danych osobowych, przysługujących uprawnień i warunków skorzystania z nich znajdują się na stronie: <http://gminanowosolna.pl/artykuly/pokaz/klauzula-informacyjna-rodo>.

REKLAMA

PREZYDENT MIASTA SIERADZA

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1 oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Sieradza zamieszczony został wykaz z dnia 20 maja 2026 r. nieruchomości komunalnych przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA

Zaproszenie
do udziału w przetargu pisemnym

Sieradzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sieradzu zaprasza do udziału w przetargu pisemnym na opracowanie dokumentacji technicznej na wykonanie drogi pożarowej umożliwiającej dojazd pojazdów jednostek ochrony przeciwpożarowej do budynku wielorodzinnego przy ul. Jana Pawła II 45 w Sieradzu.

Informacje na temat wymogów, jakie powinni spełniać oferenci oraz jakie powinna spełniać oferta, zakresu rzeczowego i oczekiwanego terminu wykonania usługi będą udzielane w siedzibie Zamawiającego w Pionie Technicznej Obsługi Nadzoru i Konserwacji Nieruchomości Spółdzielni w godzinach od 12⁰⁰ do 14⁰⁰.

Oferty cenowe podpisane przez upoważnionego Przedstawiciela należy składać w terminie do **9.06.2026 r.** do godz. 13⁰⁰ w Punkcie Informacyjnym Spółdzielni przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 5B w Sieradzu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów i do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Niniejsze ogłoszenie nie stanowi Przetargu w rozumieniu Kodeksu cywilnego (*tj. art. 70 i nast. Kc*) i w razie wątpliwości należy je interpretować jako zaproszenie do składania ofert.

REKLAMA

0011528845

Dzięki tobie mam motywację, by budzić się rano i być lepszym człowiekiem. Bo mam dla kogo

Wojciech Szczęsny na Instagramie o swojej żonie Marinie Łuczenko z okazji dziesiątej rocznicy ślubu Fot. PPG



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 79

Dominika Serowska jest mocno osłabiona
Celebrytka wyładowała w szpitalu w minionym tygodniu. Wrzuciła na Instagram fotkę, na której widać wenflon w jej nadgarstku. Zdjęcie podpisała wymownie: „Tak się kończą konfrontacje”, czym nawiązała do odcinka specjalnego „Królowej przetrwania”. „Mocne osłabienie, jest troszkę lepiej, ale muszę się oszczędzać” – przekazała Serowska.



Mroczny rycerz
TVN Fabuła, 20:00

Kolejna opowieść o Mrocznym Rycerzu, Batmanie, zwalczającym zło w mieście Gotham. Tym razem Batman musi zmierzyć się z niezwykle niebezpiecznym przeciwnikiem, Jokerem. Film został uznany za jeden z najlepszych obrazów opowiadających przygody Batmana. Heath Ledger, mimo że zmarł tragicznie po nakręceniu zdjęć, za rolę Jokera otrzymał pośmiertnie Oscara.

Justyna Steczkowska tańczyła na parkingu
Piosenkarka nagrała piosenkę ze Skolimem. W ramach jej promocji para udzieliła niedawno wspólnego wywiadu. Po opuszczeniu studia Polsatu ucieli sobie pogawędkę na parkingu. W pewnym momencie diwa zrzuciła płaszcz i zatańczyła w krwistoczerwonej sukience ze Skolimem zmysłowy taniec.

Blanka Lipińska chce się wysterylizować
Autorka powieści „365 dni” zapowiedziała, że chce poddać się zabiegowi sterylizacji. – Nie mogę stosować żadnej antykoncepcji. Jedyne, co mi zostaje, to jest to – powiedziała w Kozaczku. A w podcaście „Z bliska” dodała: W tym roku będę chciała pojechać do Czech, ponieważ polskie prawo, niestety, pozwala mężczyznom na wazektomię, legalną i tanio. A ja, żeby się wysterylizować, muszę (...) zapłacić za to 2000 euro. Dopiero wtedy mogę zrobić to legalnie. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Fenomen Fogga
TVP Polonia, 22:15
Film ukazujący sylwetkę Mieczysława Fogga, największej gwiazdy piosenki. Artysty, który przez dekady komunizmu był symbolem II Rzeczypospolitej. Jego kariera sceniczna trwała aż sześć dekad.

Koncert: Nie ma jak u mamy
Polsat, 20:35
Z okazji Dnia Matki w Toruniu odbędzie się wyjątkowy koncert, podczas którego gwiazdy wystąpią na scenie w towarzystwie swoich mam. Pojawią się m.in.: Anna Wyszkonja, Pectus, Viki Gabor, Doda.

Joan
Epic Drama, 21:00
Hrabstwo Kent, rok 1985. Joan O'Connell żyje w toksycznym związku z przestępcą. Postanawia uciec od partnera, aby zapewnić bezpieczeństwo 6-letniej córce. Kobieta ma wrodzony talent do kradzieży.

Poziomo:
3) największy z trzech statków Kolumba,
10) płonie w czasie igrzysk,
11) objaw żalu, smutku, czasem złości,
12) włoski, twardy ser dojrzewający,
14) miasto w województwie pomorskim,
15) zabieg oczyszczania krwi poza ustrojem,
16) mały cukierek śmietankowy,
19) pani fachowo przygotowująca drinki klientom.,
23) pojazd konny z karabinem maszynowym,
27) dawne narzędzie kary, rodzaj przegięcia,
28) mały, wąski pasek drewna,
29) potocznie o oszuście, szachraju,
30) opłata wymuszana groźbą,
33) dawna futrzana czapka tatarska,
37) pośrednik handlowy na giełdzie,
38) nauka na wyższej uczelni,
39) belgijski koń pociągowy,
40) rosyjskie imię kobiece,
41) tajny wystannik polityczny.

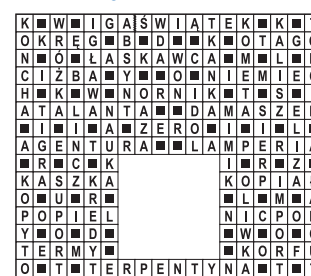
Pionowo:
1) mały chłopiec, brzdąc,
2) Val, aktor z filmu „Święty”,
3) broń używana w szermierce,
4) drobny gryzoń z rodziny chomikowatych,
5) grecka bogini nieszczęścia,
6) spotkanie zakochanej pary,
7) wielki poklask, owacja,
8) „Biały ...”, western z rolą



Gregory'ego Pecka,
9) hutniczy produkt odpadowy,
13) ptak drapieżny, orzeł przedni,
17) dobra ... warta złota,
18) autor rozpraw o moralności,
20) polski producent sprzętu AGD,
21) głowonóg morski dostarczający sepii,
22) środek użyźniający glebę,
24) lekceważy zasady i wartości,

25) niebiańskie wcielenie dobra,
26) urząd podległy biskupowi,
30) wielki ssak morski,
31) szosa równoległa do linii frontu,
32) opłata za naukę w szkole,
34) „... mariacki”, dzieło Wita Stwosza,
35) uznanie połączone z zachwytem,
36) młoda, nielotna kaczka.

ROZWIĄZANIE NR 78



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz po swoje. Horoskop dzienny zapowiada, że krótka rozmowa otworzy przed Tobą nowe możliwości i da spokój.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojne tempo dnia pozwoli uporządkować sprawy serca. Horoskop na dziś mówi, że uda Ci się również znaleźć chwilę na relaks.
Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że niespodziewana wiadomość poprawi humor i zachęci do działania w ważnej sprawie.

Byk (20.04 - 20.05)
Ktoś bliski okaże wsparcie, dzięki któremu łatwiej podejmiesz trudną decyzję. Horoskop dzienny wróży udany dzień nie tylko dla Ciebie...
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Energia i pewność siebie przyciągną ludzi, a dobry pomysł szybko zyska uznanie. Horoskop na dziś zapowiada, że czeka Cię miły wieczór.
Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie mówi, że drobne zmiany w planach okażą się korzystne i pomogą uniknąć zbędnego stresu.

Lew (23.07 - 22.08)
W relacjach zapanuje harmonia, jeśli szczerze powiesz o swoich potrzebach. Horoskop dzienny radzi zastosować się do tej rady.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać swoim przeczuciom – dobrze na tym wyjdiesz.
Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na nowe znajomości i krótkie podróże. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że będą dla Ciebie źródłem inspiracji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wytrwałość przyniesie oczekiwane efekty, a rozmowa z kimś ważnym poprawi Ci nastrój na długo.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać trudny problem. Horoskop na dziś zapowiada, że przyciągnie również uwagę ważnej osoby.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Spokojny wieczór sprzyja refleksji. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że dobre słowa od bliskich dodadzą Ci energii.

ŁKS Łódź pokonał Górnika Łęczna i będzie się bił o ekstraklasę w barażach - na początek z Chrobrym

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKANOŻNA. **ŁKS Łódź pokonał w niedzielę na swoim boisku Górnika Łęczna i dzięki temu będzie walczył o awans do elit w barażach! W pierwszym etapie baraży zmierzy się w Głogowie z Chrobrym.**

Pod koniec pierwszej połowy Adam Deja zaskoczył bramkarza ŁKS strzałem z rzutu wolnego i goście niespodziewanie wyszli na prowadzenie. Do remisu doprowadził w 60 minucie Japończyk Koki Hinokio, który popisał się skutecznym strzałem zza linii pola karnego. Gospodarze przycisnęli i w 75 minucie mogli prowadzić, ale Kacper Terlecki trafił w poprzeczkę. Kilka minut później wszystko było już jak trzeba, a piłkę do bramki gości wpakował Mateusz Lewandowski. Już w doliczonym czasie gry wynik pojedynku, na 3:1 dla ŁKS, ustalił Serhij Krykun, który w 2021 roku grając w barwach Górnika strzelił na stadionie przy Alei Unii 2 gola dla swojego zespołu w finale baraży, zapewniając mu wygraną 1:0 i awans



FOT. BARTOSZ KSIĄŻEK

Już w najbliższy czwartek elkaesiacy (jasne stroje) zmierzą się w Głogowie z Chrobrym

do ekstraklasy. Przewrotny bywa piłkarski los. W półfinale baraży ŁKS zmierzy się 28 maja (czwartek) w Głogowie z Chrobrym. Początek meczu o 20.30. W drugiej parze Wieczysta Kraków będzie grać z Polonią Warszawa. Mecz tego samego dnia, ale o 17.30. Triumfatorzy tych pojedynków zmierzą się 31 maja w finale. © **ŁKS Łódź - Górnika Łęczna 3:1 (0:1).** 0:1 - Adam Deja (43), 1:1 - Koki Hinokio (60), 2:1 - Mateusz Lewandowski (79), 3:1 - Serhij Krykun (90+4) **ŁKS:** Łukasz Bomba - Jasper Lossenfeld (72, Serhij Krykun), Sebastian Rudol, Artur Craciun (23, Łukasz Wiech), Krzysztof Falowski, Gustaf

Norlin) - Kacper Terlecki, Mateusz Wysokiński, Koki Hinokio - Maciej Wojciechowski (72, Mateusz Lewandowski), Fabian Piasecki (88, Sebastian Ernst). Trener: Grzegorz Szoka. **Górnika:** Łukasz Budzilek - Kamil Nowogórski, Filip Szabaciuk, Łukasz Gućek, Mateusz Holownia - Bartosz Biedrzycki (82, David Ogaga), Bronisław Spačil (71, Patryk Paryzek), Adam Deja, Egon Kryeziu, Jakub Mysztot (90+1, Bakzod Ahmedov) - Rafał Wolsztyński (71, Dawid Tkacz). Trener: Jurij Sztalow.

I LIGA Wyniki 34. kolejki (ostatnia w sezonie): GKS Tychy - Stal Rzeszów 3:3 (1:1), Miedź Legnica - Puszcza Niepołomice 2:1 (1:1), Odra Opole - Po-

lonia Warszawa 1:2 (1:0). Drugi gol dla gości w ostatniej minucie meczu. Stal Mielec - Polonia Bytom 4:1 (2:0), Śląsk Wrocław - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 0:0, Wieczysta Kraków - Chrobry Głogów 1:1 (1:1), Wisła Kraków - Pogoń Siedlce 2:0 (1:0), Znicz Pruszków - Ruch Chorzów 3:2 (2:1). Porażka „Niebieskich” kosztowała ten zespół utratę miejsca w barażach.

Tabela końcowa:

1. Wisła Kraków	34	71	72-32
2. Śląsk Wrocław	34	62	69-47
3. Wieczysta Kraków	34	57	70-47
4. Chrobry Głogów	34	55	48-36
5. ŁKS Łódź	34	54	56-48
6. Polonia Warszawa	34	53	52-49

=====

7. Ruch Chorzów	34	53	54-46
8. Miedź Legnica	34	52	52-53
9. Puszcza Niepołomice	34	49	45-40
10. Polonia Bytom	34	47	56-50
11. Pogoń Grodzisk Mazow.	34	45	51-54
12. Odra Opole	34	44	34-40
13. Stal Rzeszów	34	36	51-62
14. Stal Mielec	34	36	51-62
15. Pogoń Siedlce	34	36	33-43
16. Znicz Pruszków	34	28	40-68
17. Górnik Łęczna	34	27	39-62
18. GKS Tychy	34	23	40-74

II LIGA

W II lidze do końca sezonu pozostała jeszcze jedna kolejka. Unia Skierniewice zapewniła już sobie awans na zaplecze ekstraklasy, ale ciągle otwarta jest sprawa miejsca drugiego, także premiowanego bezpośrednią promocją do I ligi. Najbliżej awansu jest Warta Poznań, która zgromadziła 63 punkty. Na pozycji trzeciej plasuje się Olimpia Grudziądz - 61.

W III lidze wyładowały rezerwy ŁKS Łódź, które w 33. kolejce przegrały we Wrocławiu z rezerwami już ekstraklasowego Śląska aż 1:4 (1:2). Gola dla pokonanych strzelił Alan Siwek. Dwie bramki dla gospoda-

rzy zdobył Michał Milewski, a po jednej Paweł Kosmański i Wiktor Niewiarowski. ŁKS II zakończy sezon meczem w Bełchatowie z Sokołem Kleczew (14.30), a Unia w Kaliszu z KKS 1925 (14.30). Oba pojedynki w sobotę (30 maja). **Wyniki 33. kolejki (przedostatnia w sezonie):** Olimpia Grudziądz - Hutnik Kraków 2:2 (2:1), Podhale Nowy Targ - Warta Poznań 2:2 (1:0), Rekord Bielsko-Biała - Świt Szczecin 1:0 (1:0), Resovia - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1 (0:0), Sokół Kleczew - Sandecja Nowy Sącz 2:5 (0:1), Stal Stalowa Wola - Jastrzębie 3:0 (walkower), Śląsk II Wrocław - ŁKS II Łódź 4:1 (2:1), Unia Skierniewice - Chojniczanka Chojnice 2:3 (1:1), Zagłębie Sosnowiec - KKS 1925 Kalisz 3:0 (1:0).

III LIGA (GRUPA 1.)

Mecz kończący 33. kolejkę grupy pierwszej III ligi. **Mławianka Mława - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (1:0).** 1:0 - Henryk Uzoigwe (4), 2:0 - Jakub Rutkowski (72), 3:0 - Robert Majewski (85), 3:1 - Mariusz Rybicki (89, rzut karny).

IV LIGA

W Buczku rozegrano natomiast mecz 31. kolejki miejscowej Orkan uległ RKS Radomsko 1:2 (0:0). **GKS Orkan Buczek - RKS Radomsko 1:2 (0:0).** 1:0 - Grzegorz Kowalski (51, rzut karny), 1:1 - Dawid Flaszka (52), 1:2 - samobójczy (88).

Klasa Okręgowa. Włókniarz Pabianice strzelił już 150 goli! Orzeł Parzęczew jedynym niepokonanym

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKANOŻNA. **Drużyny rywalizujące w Klasie Okręgowej rozegrały 12. kolejkę rundy wiosennej. Włókniarz Pabianice rozbił Włókniarza Zgierz 10:1 i ma na swoim koncie już 150 zdobytych w lidze bramek. Do końca sezonu jeszcze trzy kolejki.**

Mimo 150 strzelonych goli Włókniarz Pabianice trenera Przemysława Nowaka zajmuje drugie miejsce w tabeli grupy pierwszej. Lideruje Orzeł Parzęczew. To jedyny w tej lidze niepokonany zespół. W minioną sobotę podopieczni Kamila Tłagi i Daniela Maki wygrali z KAS Konstantynów 4:0. Punkty straciła Concordia Piotrków trenera Ireneusza Komara, która zremisowała w Sulejowie ze Skalnikiem 0:0, ale nadal jest liderem tabeli grupy drugiej. W grupie trzeciej na czele Ekolog Wojsławice, który rozbił Prosnę Wieruszów. Na miejscu drugim Warta II Sieradz. Ten zespół pokonał w Zduńskiej Woli Pogoń 5:0. W najbliższą niedzielę mecz sezonu w Sieradzu. Rezerwisti



FOT. ZAWISZA PAJĘCZNO / FB

Tak wielka radość tylko po zwycięstwie. Zawisza Pajęczno wygrał w Działoszynie z Wartą 1:0 - były to także derby powiatu pajęczańskiego

spotkają się z zespołem z Wojsławic. Zwycięzca może awansować do IV ligi. ©

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I: Wyniki meczów 22. kolejki: Ksawerów - AKS SMS II Łódź 3:0, Orzeł Parzęczew - KAS Konstantynów 4:0, Iskra Dobroń - Różyca 3:4, Włókniarz Pabianice - Włókniarz Zgierz 10:1, Andrespolia Wiśniowa Góra - Bzura Ozorków 3:1, Włókniarz Moszczenica - Łódzka Akademia Fut-

bolu 0:1, Jutrzenka Bychlew - PSV Łódź 2:1, AMII Łódź - Nowosolna - Salos Róża Kutno 2:2.

1. Orzeł Parzęczew	27	73	96-14
2. Włókniarz Pabianice	26	65	150-23
3. LKS Różyca	27	59	97-52
4. GKS Ksawerów	27	56	91-43
5. Iskra Dobroń	26	45	69-41
6. KAS Konstantynów	27	44	47-40
7. AKS SMS II Łódź	27	44	71-66
8. Włókniarz Zgierz	27	42	62-64
9. PSV Łódź	27	35	58-66

10. Bzura Ozorków	27	29	52-76
11. Andrespolia Wiśniowa G.	27	28	38-88
12. Łódzka Akademia Futb.	27	24	43-66
13. Włókniarz Moszczenica	27	24	46-87
14. Jutrzenka Bychlew	27	23	39-58
15. AMII Łódź - Nowosolna	27	14	38-138
16. Salos Róża Kutno	27	9	20-91

Grupa II: Wyniki meczów 22. kolejki: Skalik Sulejów - Concordia Piotrków Trybunalski 0:0, Victoria Żytno - Lechia II Tomaszów Mazowiecki 0:4, ESPN Bełchatów - Polonia Gorzódów 0:1, Omega II

Kleszczów - GKS II Bełchatów 1:5, Zawisza Rzgów - Gorzkowice 3:0, Włókniarz Żelów - Kasztelan Żarnów 1:1, Ceramika II Opoczno - Astoria Szczerców 2:0, MGKS Drzewica - Wolanka Wola Krzysztoporska 2:1.

1. Concordia Piotrków Tryb.	27	58	83-28
2. Zawisza Rzgów	27	58	63-27
3. Polonia Gorzódów	27	57	65-34
4. Lechia II Tomaszów Maz.	27	55	74-26
5. PGE GKS II Bełchatów	27	45	72-35
6. Włókniarz Żelów	27	42	55-55
7. Skalik Sulejów	27	42	33-29
8. MGKS Drzewica	27	40	53-50
9. Astoria Szczerców	27	39	66-74
10. Wolanka Wola Krzysz.	27	31	47-60
11. Ceramika II Opoczno	27	31	41-61
12. Omega II Kleszczów	27	27	52-91
13. ESPN Bełchatów	27	26	41-55
14. Kasztelan Żarnów	27	25	40-59
15. GUKS Gorzkowice	27	21	38-74
16. Victoria Żytno	27	14	37-102

Grupa III: Wyniki meczów 22. kolejki: Olimpia Zduńska Wola - Karsznice - WKS 1957 Wieluń 3:1, Jutrzenka Warta - Płomień Makowiska 3:0 (walkower, goście na mecz nie przyjechali), Złoczewia - Bałucz 1:0, Janiszewice - Konopnica 1:0, Pogoń Zduńska Wola - Warta II Sieradz 0:5, Ekolog Wojsławice - Proсна Wieruszów 8:0, Warta Działoszyn - Zawisza Pajęczno 0:1, Galewice - Hetman Rusiec 5:0.

1. Ekolog Wojsławice	27	65	103-32
2. Warta II Sieradz	26	62	68-18
3. WKS 1957 Wieluń	27	59	72-29
4. Jutrzenka Warta	26	53	75-29
5. Pogoń Zduńska Wola	27	42	70-65
6. LUKS Bałucz	27	40	71-51

7. UKS Galewice	27	40	64-46
8. Proсна Wieruszów	27	38	47-58
9. Warta Działoszyn	27	37	50-61
10. Złoczewia Złoczew	26	34	40-44
11. TS Janiszewice	27	28	44-75
12. Zawisza Pajęczno	27	27	44-65
13. Olimpia Zduńska Wola	27	27	44-75
14. Hetman Rusiec	27	25	49-72
15. MLKS Konopnica	26	24	35-65
16. Płomień Makowiska	27	10	30-101

Grupa IV: Wyniki meczów 22. kolejki: Juvenia Wysokienice - KKS Kozłuszki 0:3, UKS SMS Łódź - Unia II Skierniewice 1:2, Woluczka - Orleńta Cielądz 3:0, Witonia Włociszew - Galków 2:1, Start Brzeziny - LZS Justynów - mecz zostanie rozegrany 3 czerwca, Olimpia Chąśno - Victoria Bielawy 7:3, Widok Skierniewice - Bedlno 3:0 (walkower), Laktoza Łyszkowice - Jutrzenka Drzewce 5:0.

1. LZS Justynów	26	67	92-24
2. Start Brzeziny	26	53	66-24
3. Witonia Włociszew	27	51	52-36
4. UKS SMS Łódź	26	50	81-35
5. Unia II Skierniewice	27	48	89-46
6. Jutrzenka Drzewce	26	47	51-44
7. Olimpia Chąśno	26	47	52-35
8. LKS Galków	27	43	58-51
9. KKS Kozłuszki	27	34	60-53
10. Laktoza Łyszkowice	27	34	44-70
11. Widok Skierniewice	27	33	49-51
12. Orleńta Cielądz	26	33	49-65
13. Juvenia Wysokienice	27	25	62-84
14. Victoria Bielawy	27	19	66-122
15. GLKS Woluczka	27	14	30-89
16. GKS Bedlno	27	7	15-87

Łodzianie zdobyli złoty medal mistrzostw Polski weteranów

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Bardzo udany był rozegrany w Gdyni turniej o mistrzostwo Polski Weteranów Rugby. Pierwsze miejsce zajęły Stare Wygi Oldboys Rugby Łódź.

Drużyną dowodził Mirosław Żórawski, twórca wielkich sukcesów Budowlanych Łódź. Nasz team wygrał pierwszy mecz z WFS Siedlce Veterans & Friends 39:0, później zremisował z Lechią Gdańsk 5:5, pokonał Rugby Old Boy Club Poznań 15:0 i Arkę Gdynia 7:0.

Na profilu łódzkiej drużyny na Facebooku przed wyjazdem do Gdyni napisano: „Stare Wygi” jadą do Gdyni na XVI Mistrzostwa Polski Weteranów Rugby! Wcale nie po to, żeby oszukać czas, a po to, żeby przypomnieć sobie i innym że pasja nie kończy się wraz z metryką.

Od marca trenowaliśmy całą ekipą - zawzięcie, ale zawsze z szacunkiem. Było więcej śmiechu niż rozgrzewki, więcej



Mirosław Żórawski, twórca sukcesów Budowlanych Łódź, zdobył z przyjaciółmi kolejny puchar

zakwasów niż rozsądku i dokładnie tyle samo serca, ile kiedyś, może tylko regeneracja trwa dziś trochę dłużej.

23 maja staniemy obok drużyn, które znamy od lat. Ludzi, z którymi kiedyś toczyliśmy boje na boiskach całej Polski. Dziś spotkamy się ponownie

z ogromnym szacunkiem, wspomnieniami i dalej tym samym ogniem w oczach. Bo rugby to coś więcej niż sport, to charakter., przyjaźnie starsze niż niejedna liga i dowód, że można mieć 35, 50, a nawet 70 lat... i nadal wychodzić na boisko z dziecięcą radością.

I chyba właśnie o to w tym wszystkim chodzi”.

W łódzkiej drużynie grali też m.in. Przemysław Szyburski, Krzysztof Szulc. Na treningi zaglądał też człowiek legenda Budowlanych, czyli Grzegorz Białkowski. Aktualnie obowiązki kierownika przejął Mariusz Fortuna.

To były już XVI Mistrzostwa Polski Weteranów Rugby. Do rywalizacji przystąpiło około 150 zawodników - byli reprezentanci Polski, wieloletni ligowcy oraz zawodnicy, którzy mimo upływu lat nadal pozostają aktywni na rugbyowych boiskach.

Tegoroczna edycja turnieju po raz pierwszy odbyła się w Gdyni. Wydarzenie było częścią obchodów 30-lecia RC Arka Gdynia oraz jubileuszu 100-lecia miasta Gdyni.

Turniej został rozegrany według zasad rugby weteranów, m.in.: zakaz pchania w młynach, zakaz wynoszenia w aucie, ochrona zawodników grających w czerwonych (60+), złotych (65+) i fioletowych (70+) spodenkach. ©

FOT. MISTRZOSTWA POLSKI WETERANÓW

Koszykarze ŁKS Coolpack w środę muszą wygrać piąty mecz w Bydgoszczy

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W środę o godz. 19 w Bydgoszczy rozegrany zostanie ostatnie mecz finału o awans do koszykarskiej ekstraklasy.

Astoria Bydgoszcz podejmować będzie drużynę ŁKS Coolpack. W niedzielę Łodzianie wyrównali stan rywalizacji do 2-2. Szkoda, że w sobotę przegrali, byłaby wielka feta po niedzielnym meczu. Ełkaesiaków stać jednak na wygra-

nie spotkania w Bydgoszczy. Pokazali to już w pierwszym meczu finału.

W niedzielę nie zawodziła już tak skuteczność, jak w sobotę, stąd pewne zwycięstwo. ©

ŁKS Coolpack - Astoria Bydgoszcz 88:69 (15:20, 26:18, 21:13, 26:18).

ŁKS Coolpack: Marcel Ponitka 20, Jaquan Carlos 20, Norbert Kulon 12, Dominik Grudziński 12, Aleksander Lewandowski 11, Iwo Maćkowiak 3, Jakub Motylewski 3, Igor Urban 2, Wiktor Sewiół 2, Piotr Keller 1, Nataniel Kolański 1, Chauncey Collins 0. Trener: Goran Miljević. Asystenci: Nikola Avramović, Piotr Treplak



Ełkaesiak z Astorii Karol Gruszecki walczy z Marcellem Ponitką i Aleksandrem Lewandowskim (nr 41)

FOT. JAKUB SOBIECHYŃSKI

**„Romantyk sportu”
Marek Łopa Łopiński**

KŁATWA BOŃKA

Nareszcie, nasza zwiadowana ekstraklasa dojrzała do mety. Aż dziesięć drużyn było bezpośrednio zaangażowanych w ostatniej kolejce o swoje być albo nie być. Lech już wcześniej świętował mistrzostwo, Arka i Termalica opuściły salony.

Czołówka biła się o lokaty premiowane udziałem w europejskich pucharach. Cztery kluby stoczyły homeryckie boje broniąc się przed zajęciem szesnastej lokaty oznaczającej spadek do I ligi. Trzy drużyny miały szanse na wicemistrzostwo Polski, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa. Trzy na udział w Lidze Konferencji, GKS Katowice, Zagłębie Lubin i o dziwo Legia Warszawa. Spadek groził Lechii Gdańsk, Widzewowi, Piastowi Gliwice, Cracovii. Tylko o wyższą lokatę w końcowej tabeli grały, Korona Kielce, Motor Lublin, Pogoń Szczecin, Radomiak, Wisła Płock. Górnik wykorzystał szansę i w nagrodę wystąpi w eliminacjach Ligi Mistrzów, chociaż będzie miał piekielną

ścieżkę zakwalifikowania się do rajy. W jego miejsce w eliminacjach Ligi Europy powalczy trzecia w tabeli Jagiellonia. W Lidze Konferencji zagrają Raków i GKS Katowice.

Przed rozpoczęciem sezonu 2025/26 spółka Ekstraklasa SA planowała do podziału między osiemnaście klubów ponad 294 milionów złotych. Jeden procent tej kwoty, ok. 3 miliony stanowi opłata solidarnościowa dla spadkowiczów, po spełnieniu przez nich warunku, dwóch sezonów gry w ekstraklasie przed spadkiem. Arka i Termalica nie spełniają tych wymogów. Tylko Lechia może liczyć na spadkową jałmużnę.

Paradoksalny jest spadek Gdańszczan. Przed sezonem odjęto im pięć punktów, gdyby nie ta strata utrzymaliby się spokojnie w. Drastyczną karę orzeczono za niespełnienie licencyjnych wymogów. Pozostanie tajemnicą jakim cudem dopuszczono Lechię do rozgrywek.

Na zapleczu ekstraklasy bezpośredni awans do ESA wywalczyły wcześniej Wisła Kraków, powrót po czterech latach, Śląsk Wrocław po jednorocznej banicji w I lidze. O cztery barażowe miejsca

toczył się zacięty bój. Wiczyście Kraków i Chrobry Głogów były pewne barażowych spotkań. Kolejnymi marzycielami były ekipy Ruchu Chorzów, ŁKS, Polonii Warszawa, Puszczy Niepołomice.

Kilka dni wcześniej w Stambule rozegrano finałowy mecz Ligi Europy, w którym Aston Villa pokonała 3:0 niemiecki Freiburg. W angielskim zespole grał reprezentant Białe-Czerwonych Matty Cash, zostając trzynastym Polakiem, który zdobył jeden z europejskich pucharów. W doborowym gronie znaleźli się triumfatorzy Pucharu Europy - Ligi Mistrzów, Zbigniew Boniek Juventus Turyn 1985, Józef Młynarczyk FC Porto 1987, Jerzy Dudek Liverpool 2005, Robert Lewandowski Bayern Monachium 2020.

Wyznawcom kopanej pozostały I-ligowe baraże o awans na salony. Finał Ligi Mistrzów. Wytrzymamy 11 dni, w nagrodę czeka królewska uczta w USA, Kanadzie, Meksyku. My obejdziemy się smakiem. Czy znowu zadziała kłatwa Zbigniewa Bońki po Mundialu Meksyk 1986? Będziemy czekać 16 lat na awans do Mundialu?

Do Mundialu 17 dni. ©

Hanna Kenig mistrzynią Hiszpanii

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Ma 16 lat, jest córką małżeństwa koszykarzy i właśnie wywalczyła ze swoją drużyną mistrzostwo Hiszpanii kadetek.

O kim mowa? O Hannie Kenig, córce Katarzyny Szołtysek i Filipa Keniga, dwojga byłych gwiazd ŁKS i reprezentacji Polski. Hania Kenig jest wychowanką ŁKS Szkoła Gortata, ale od pewnego czasu reprezentuje barwy L'Alqueria del Basket del Valencia Basket Club. Właśnie wywalczyła mistrzostwo Hiszpanii U16. To drugi z rzędu złoty medal tej młodej drużyny. Hania w genach dostała od rodziców najlepsze koszykarskie umiejętności. Podobnie jej bracia. Otrzy lata starszy Maciej i trzy lata młodszy Tymon też wiedzą o co chodzi w baskecie. Maciej też grał w Walencji, a teraz broni barw AZS UMK Transbruk Toruń. W ostatnich trzech meczach jego dorobek punktowy był pokaźny: 25, 19 i 18 oczek.

Tymon jest powoływany do młodzieżowych kadr. Wydział Szkolenia Polskiego Związku Koszykówki powołał właśnie jednego zawodnika z woj. łódzkiego, na zgrupowa-

nie szkoleniowe w ramach FIBA youth talent camp. Jest na liście również zawodnik urodzony w Łodzi, który mieszka w Hiszpanii. To właśnie Tymon Kenig.

Może w przyszłości dobrze nam znane nazwisko pojawi się w składzie drużyny NBA? Na razie koszykarze New York Knicks pokonali na wyjeździe Cleveland Cavaliers 121:108 w trzecim meczu finału Konferencji Wschodniej NBA i są o jedno wygrane spotkanie od finału ligi. Reprezentant Polski Jeremy Sochan z nowojorskiej drużyny nie pojawił się na boisku.

Podobnie jak w pierwszych dwóch meczach w Nowym Jorku, w sobotę w Cleveland

zespół Knicks od początku był bardziej agresywny i szybko zbudował przewagę, której nie oddał do końca.

Do wysokiego zwycięstwa, już 10. z rzędu, poprowadził Nowojorczyków Jalen Brunson - 30 punktów. Po stronie gospodarzy najlepiej spisali się Evan Mobley - 24, oraz Donovan Mitchell - 23.

Kiedy gramy w naszym stylu, wszyscy są zadowoleni. Właśnie o to nam chodzi. Wcale mnie to nie dziwi, bo mamy naprawdę dobrych zawodników. Mamy dziś bilans 1-0. W poniedziałek 0-0. Jesteśmy daleko od naszego celu - podkreślił skrzydłowy Knicks Josh Hart.

Zadna drużyna w historii NBA nie odrobiła straty 0-3. ©



Hanna Kenig z dumą matką Katarzyną

FOT. FACEBOOK FILIP KENIG

SPORT

www.sportowy24.pl

Widzew idzie śladami Lecha? To dobry kierunek, brać przykład z mistrza...

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Przebieg wydarzeń jest zawsze taki sam. Po zakończeniu sezonu, czas na urlopy, ale pracują menedżerowie i dyrektorzy sportowi.

Wieszaliśmy psy na Dariuszu Adamczuku i Piotrze Burlikowskim (choć mój Fokus nie chciał tego zrobić), oblewaliśmy ich działania pomyjami i domagaliśmy się od Roberta Dobrzyckiego ich głów. Po uratowaniu ekstraklasy, sprawy jakoś uciły. Wszyscy, my także, zastanawiamy się, jaki będzie Widzew sezonu 2026/2027?

Mówi się o zatrudnieniu trenera Macieja Skorży. Ponoć ma w Widzewie grać Karol Linetty i Dawid Kownacki. Wspólny mianownik wspomnianej trójki nazywa się Lech Poznań. To dobre wzorce dla Widzewa, wszak Kolejorz jest mistrzem Polski.

Widzew podjął już pierwszą kadrową decyzję. Nie zamierza dokonywać kolejnych roszad na ławce trenerskiej. W zakończonym już sezonie prowadziło go aż czterech różnych szkoleniowców. Robert Dobrzycki tym razem chce postawić na stabilizację, więc Aleksandar Vuković zostaje trenerem.

Na profilu Widzewa na FB kibice już też prowadzą dyskusję o innych zmianach:

Dariusz Kowalski: Ten sezon dla Widzewa, będzie piękną lekcją na przyszłość. A teraz w nowym sezonie po Mistrzostwo

Paweł Mucha: Nie róbmy znowu wielkiej rewolucji, trzeba rozliczyć sezon, ale z głową, a już pier... o zmianie trenera, menadżerów i tabunie piłkarzy za miliony. Mam nadzieję, że Dobrzycki coś się nauczył na błędach i zrozumie, że wymieniając co pół roku wszystko i wszystkich nic nie osiągnie

Lech Poznań w sobotę sięgnął po 10. tytuł mistrza Polski, ale też w zakończonym sezonie zanotował rekordową frekwencję. Mecze na Enea Stadionie średnio oglądało 31.066 widzów, co jest najlepszym wynikiem w piłkarskiej ekstraklasie w tym stuleciu. W zestawieniu frekwencji ekstraklasy poznański klub wyprzedził Legię Warszawę, której mecze na żywo łącznie obejrzało 398 790 kibiców (średnia 23 458 na mecz). Na trzecim miejscu z minimalnie gorszym wynikiem uplasował się Górnik Zabrze - spotkania wicemistrzów kraju zgromadziły na trybunach 398 394 osób (średnia 23 435).

Widzew byłby na podium, gdyby nie dość kameralny stadion, za mały, by pomieścić całą widzowską społeczność. Wszystkie spotkania ekstraklasy obejrzała rekordowa widownia - 4 131 831 osób. ©

RYWALKA ŁÓDZIANKI MIAŁA PROBLEMY W PARYŻU

Magdalena Fręch awansowała do drugiej rundy wielkoszlemowego French Open. Rywalka Łódzianki Rumunka Elena-Gabriela Ruse skreczowała przy stanie 7:6 (7-5), 2:1 dla Fręch. Polka w rankingu zajmuje 46. miejsce. Ruse notowana jest niżej, bo na 77. pozycji, ale z czterech wcześniejszych ich meczów wygrała trzy. Rumunka w drugim secie poprosiła o przerwę medyczną. Po zmierzeniu ciśnienia poddała się. **DK**



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

ZWOLNIENIA W LEGII
W Łodzi na razie cisza...

Michał Żewłakow przestał pełnić funkcję dyrektora sportowego Legii. W zakresie obowiązków Żewłakowa znajdowały się kwestie kadrowe i transferowe oraz proces budowy zespołu. **DK**

Robert Dobrzycki specjalnie dla nas o transferach i trenerze

Jakub Mlonka
sport@dziennik.lodz.pl

Widzew Łódź utrzymał się w Ekstraklasie po niezwykle nerwowym sezonie. Redakcja „Dziennika Łódzkiego” rozmawiała z Robertem Dobrzyckim.

Panie Robercie, chyba wszystkim spadł kamień z serca?

Robert Dobrzycki: Na pewno. Utrzymaliśmy się i to jest dziś najważniejsze. To nie był łatwy sezon. Wokół klubu było bardzo dużo emocji, napięcia i różnych sytuacji, które wpływały na drużynę. Dlatego najważniejsze jest to, że udało się zakończyć ten sezon szczęśliwie.

Rozmawiał pan już z Mariuszem Fornalczykiem po tej upragnionej bramce?

Tak, chwilę rozmawialiśmy. Widziałem, jak bardzo się cieszył. Ja chyba cieszyłem się równie mocno jak on. Naprawdę ciężko pracował na tę bramkę przez cały sezon. Czasami brakowało centymetra, dwóch albo trzech, ale w końcu trafił w idealnym momencie. Lepiej chyba nie mógł tego zrobić.

Czy jest pan dziś w stanie powiedzieć, dlaczego Widzew znalazł się tak nisko w tabeli?

Powodów było kilka. Mamy ambicje i wszyscy wiemy, że ten sezon nie wyglądał tak, jak



FOT. JAKUB MLONKA

Robert Dobrzycki: Mam nadzieję, że w kolejnym sezonie będzie już dużo spokojniej i dużo lepiej sportowo

powinien. W pewnym momencie zeszło z nas powietrze i później trudno było wrócić do swojej gry. Do tego wokół klubu działało się bardzo dużo rzeczy, które nie pomagały drużynie. To wszystko powodowało dodatkowy stres. Było to widać szczególnie na początku meczu z Piastem. Pierwsze minuty były bardzo nerwowe. Zawodnicy czuli presję i wagę spotkania. Kiedy drużyna jest spokojna i gra swoją piłkę, wygląda to zupełnie inaczej.

Wokół Widzewa w ostatnich miesiącach pojawiało się też dużo komentarzy i presji z zewnątrz.

Oczywiście. Cała Polska mówiła, że wydaliśmy pieniądze, że miało być inaczej, a wyniki nie przyszły. Ten zespół naprawdę dużo przeszedł w tym sezonie. Dlatego tym bardziej cieszę się, że udało się to wszystko wytrzymać i utrzymać klub w Ekstraklasie. Mam nadzieję, że w kolejnym sezonie będzie już dużo spokojniej i dużo lepiej sportowo.

Kibice już pytają o transfery. Szykuje się duża przebudowa drużyny?

Nie, żadnej rewolucji nie będzie. Ten klub był budowany dość oszczędnie i nie mówię, że to było złe, ale być może w niektórych momentach zabrakło trochę jakości czy doświadczenia. Natomiast chcemy rozwijać ten projekt spokojnie i rozsądnie.

To ilu nowych zawodników może pojawić się latem?

Myszę, że spokojnie zmieścimy się na jednej ręce. Chociaż gdyby wszystko dobrze poszło, może potrzebna byłaby druga ręka (śmiech). Wiadomo, że część zawodników odejdzie i trzeba będzie reagować.

Kibice pytają też o przyszłość trenera Aleksandara Vukovića. Zostaje?

Absolutnie tak. Zostajemy z trenerem.

Dziś wokół stadionu odbywały się również wydarzenia społeczne i senioralia. To ważny kierunek dla klubu?

Bardzo ważny. Cieszę się, że oprócz piłki nożnej dzieją się też takie akcje społeczne. Im więcej wokół klubu emocji związanych tylko z wynikiem, tym łatwiej czasami zapomnieć, że Widzew powinien być też blisko ludzi i lokalnej społeczności. Chcemy dalej rozwijać takie inicjatywy. ©

Polskie siatkarki zajęły drugie miejsce w Genui

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Polskie siatkarki przegrały z Włoszkami 2:3 (24:26, 25:18, 22:25, 25:22, 11:15) w turnieju towarzyskim, który w niedzielę zakończył się Genui.

Gospodynie triumfowały w zawodach, drużyna Stefano Lavariniego zajęła drugą lokatę.

Obie reprezentacje w turnieju rywalizowały w mocno odmienionych składach, bez wielu swoich podstawowych

zawodniczek. Lista nieobecnych po włoskiej stronie była jednak dłuższa - trener Julio Velasco nie mógł skorzystać m.in. z Paoli Egonu, Sarah Fahr, Alesii Orro czy Anny Danesi. Z kolei atakująca Ekaterina Antropova swoich sił próbuje na pozycji przyjmującej i Polki starały się to wykorzystać kierując zagrywki w jej stronę. Mająca rosyjskie korzenie siatkarka miała spore kłopoty z przyjęciem dobrych serwisów biało-czerwonych.

W naszej drużynie grały m.in. Anna Obiała z ŁKS Com-

merceon, Justyna Łysiak, Alicja Grabka z PGE Budowlanych Łódź.

W składzie powołanym przez Stefano Lavariniego na turniej rozgrywany w Genui aż jedenaście zawodniczek w ostatnim sezonie występowało w Tauron Lidze.

Wcześniej Polki przegrały z Turcją 2:3 (22:25, 20:25, 25:22, 25:22, 9:15) i wygrały z Serbią 3:0 (25:17, 25:18, 25:18).

Turniej w Genui był dla uczestników ostatnim sprawdzianem przed kolejną edycją Ligi Narodów, która rozpocznie

się 3 czerwca. Polki na inaugurację w chińskim Nankin zmierzą się z Belgią. Pierwszy mecz VNL polskie siatkarki zagrają w środę 3 czerwca o godz. 5.30 czasu polskiego. Później Polki zagrają z Czechami, Serbią i Chinami. ©

Włochy - Polska 3:2 (26:24, 18:25, 25:22, 22:25, 15:11)

Polska: Katarzyna Wenerska, Julia Szczurowska, Anna Obiała, Magdalena Jurczyk, Martyna Czymbańska, Martyna Łukasik - Aleksandra Szczygłowska (libero) - Justyna Łysiak, Alicja Grabka, Oliwia Sieradzka, Monika Lampkowska, Natalia Kecher. Trener: Stefano Lavarini.



FOT. JAKUB MLONKA

Tak podczas ostatniego meczu sezonu z Piastem wyglądały trybuny stadionu Widzewa